Nr. 174 (z dod. por.). Dnia 26 czerwca. Środa. Dnia 14 (26) czerwca 1889 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego raz z dodatkiem porannym: **W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 114.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele archikatedralnym św. Jana, ku czci N. Sakramentu, odprawiona będzie jutro, o godz. 9-ej zrana, solenna wotywa. Oprócz tego jutrzejszemi nieszporami rozpoczyna się 40-godzinne nabożeństwo, połączone w ostatnim dniu z uroczystością śś. Piotra i Pawła, apostołów i męczenników.

— W kościele św. Kazimierza (sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem, kazaniem, nieszporami i procesją ku czci N. Sakramentu.

— Ostatni dzień oktawy odpustowego nabożeństwa ku uczczeniu uroczystości Bożego Ciała, przypadający w dniu jutrzejszym, obchodzony będzie we wszystkich kościołach tutejszych solennem nabożeństwem, zakończonem nieszporami. Procesje na zewnątrz, o godz. 5½ po południu, wyjdą z kościołów:

Narodzenia N. Marji Panny (po-karmelickiego) do ołtarzy na Lesznie—i

św. Trójcy (po-trynitarskiego) do ołtarzy na Solcu i na ulicy Jerozolimskiej.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W chwili, gdy opinja publiczna całej Europy zajęta jest gorączkowo rozbiorem mowy tronowej cesarza Franciszka Józefa i ze zdziwieniem wita surową groźbę, wymierzoną w stronę Serbji, a równocześnie gorące pochwały dla „pokoju i porządku" panującego w Bułgarji, o której oddawna już żaden monarcha ani mąż stanu nie odzywał się w uroczystych aktach państwowych, uwzględniając okoliczność, że panujący tamże porządek rzeczy nie został dotąd formalnie uznanym; w chwili, gdy z niepraktykowanym dotąd impetem wskazano na wytwarzającą się w Bałkanach antitezę dwóch pokrewnych sobie rasowo a wrogich politycznie państewek słowiańskich, trudno jest zająć czytelników przedmiotem równie aktualnym.

Zwyczajnie, gdy dyskusja publiczna skoncentruje się w jednym punkcie, słabnie i rwie się ruch polityczny na innych niwach życia. Osłabienie to pulsu ogólnego w tej właśnie chwili dostrzega się namacalnie. Prasa europejska biedzi się nad konkluzjami mowy wiedeńskiej; jedni chwytają za pajęczą nitkę nadziei, innym wydaje się, że kilka słów poważnej przestrogi, skierowanej ku Serbji, stanowi już preludjum jakichś katastrof, drzemiących w łonie bliskiej przyszłości; inni patrzą znowu na wszystko apatycznie i powtarzają za rabi Akibą, że „to już wszystko było"; są jeszcze i tacy, którzy w stwierdzeniu jedności poglądów trzech mocarstw sprzymierzonych szukają oczywistej rękojmi, że pokój zostanie utrzymany.

Może byłoby najwłaściwiej od wszystkich konkluzyj się powstrzymać, bo one zwykle zawodzą. Wypadki polityczne nie trzymają się tej logiki, co rozumowania; linje ich biegną w kapryśnych zygzakach. Troszczyć się o losy dynastji Obrenowiczów, witać już dzisiaj na tronie serbskim nowego władcę, który zjednoczyłby pod swojem berłem większą część słowiańszczyzny południowej, wydaje nam się rzeczą zbyt śmiałą. Na teraz wystarczy zaznaczenie owej antitezy, którą po raz pierwszy ukazała w skrystalizowanej formie austrjacka mowa tronowa; zapamiętać sobie należy dla jasnego zrozumienia natury ogólnego położenia, jakie stanowisko zajęła Austrja wobec kwestji bałkańskiej, kogo popiera i apoteozuje, kogo strofuje i napomina. Trzeźwa i przedmiotowa znajomość tych faktów pozwoli nam oceniać wierniej i trafniej dalszy rozwój wydarzeń na widnokręgu wschodnim. Z żadnemi hipotezami ani wróżbami wyrywać się nie pragniemy.

Francuska izba deputowanych zajęta jest obecnie rozprawami budżetowemi, które zamierza do dnia 5-go lipca ukończyć. Później zaś na stanowcze życzenie rządu weźmie ona raz jeszcze pod obrady ustawę rekrutacyjną, ponieważ ankieta, złożona z komisyj wojskowych obu izb parlamentu, nie doprowadziła do kompromisu pomiędzy uchwałami deputowanych i senatorów w zakresie ulg dla seminarzystów i nauczycieli. Sesja zamkniętą zostanie prawdopodobnie w d. 13-ym lipca, poczem z końcem lipca albo początkiem sierpnia odbędą się wybory do rad departamentowych; połowa członków tych ulegnie nowemu wyborowi. W sierpniu wybiera się prezydent Carnot w nową podróż agitacyjną na południe Francji; być może, że dotrze aż do Algieru. Podróż ta wchodzi w skład kampanji wyborczej. Chodzić będzie o wzwyczajenie gardzieli do wołania: *Vive Carnot!* zamiast: *Vive Boulanger!*

Znany oddawna organ serbskiego stronnictwa postępowego, *Videlo*, przestał wychodzić. W ostatnim swoim numerze oświadcza on, że stronnictwo, któremu służył, zawiesza swe czynności na czas trwania dzisiejszych stosunków; nie będzie uczestniczyło w wyborach do skupczyny, ani w żadnych innych; tymczasem zaś pragnie wzmacniać się wewnętrznie i spajać, ponieważ Serbja będzie jeszcze potrzebowała pomocy jego ramienia.

Oryginalnemi były wynurzenia p. Garaszanina przed korespondentem *Standarda*.

— „Mamy wiele do zyskania a mało do stracenia. Nawet w razie aneksji nie wyglądaliśmy gorzej, niż dzisiaj. Obecnie nasza niezawisłość jest złudzeniem. Nie posiadamy ani politycznej, ani finansowej swobody. Wybory do skupczyny i nic więcej—to trochę zamało! Jesteśmy zdawkową monetą, którą mocarstwa przy obrachunkach pomiędzy sobą wymieniają. Jesteśmy licytowani i gdybym mógł, oddałbym się najwyżej dającemu, ale warunki muszą być poważne, dane na piśmie, obowiązujące, zaopatrzone podpisem i pieczęcią.

„Żadnemu mocarstwu nie możemy się przydać na wiele, mamy wszelako nieskończoną zdolność przysparzania innym kłopotów, robienia fermentu. Oprócz tego jesteśmy zuchwali. Cała nasza historja uczy nas, aby spuszczać się tylko na siebie i wątpię, abyśmy się kiedykolwiek jeszcze dali złowić w pułapkę. Nie mamy przyjaciół, nowy traktat sanstefański albo berliński byłby dla nas wyrokiem śmierci. Przypatrujemy się dlatego z pewną obojętnością rozwojowi wydarzeń i w gruncie rzeczy niewiele pytamy się o to, w którą stronę rzucą nas fale. Ostatnia to stawka w *rouge et noir!* Walczyliśmy tak ciężko i utraciliśmy tak wiele, że ta drobna reszta, która nam pozostała, może być bez wielkiego niebezpieczeństwa w grę rzucona!"

Br. Z.

Niema z Portici.

Kronika artystyczna naszego miasta nie może poszczycić się zbytnią ruchliwością, zwłaszcza w dziedzinie muzyki.

Pomimowoli nasuwa się pod tym względem podobieństwo pomiędzy strumykiem artystycznych objawów a wartkim biegiem ukochanej Wisełki, której koryto, wydobywając się na szersze widnokręgi, zamiast porwać cię na falę żywiołu pełnego siły, ruchu, poprostu zagradza drogę ławą szczerego... piachu.

To porównanie, zaczerpnięte z chwili bieżącej, nie powinno być bynajmniej posądzone o pesymizm; czyż rzeczywiście w wielu razach kwestje elementarne, zasadnicze, jak np. w danym razie uregulowanie dna i koryta rzecznego, nie stoją na przeszkodzie do rzeczywistego rozwoju czynnika, zawierającego w sobie istotną siłę, czynnika, dającego się zamienić w tak łatwy do zastosowania motor?

Myśli te nasunęły się nam po wysłuchaniu „Niemej" Aubera. Wydobycie na widownię publiczną dzieła mistrza francuskiego jest jakby uwieńczeniem tego kierunku, który rządzi od lat wielu sprawami repertuaru opery warszawskiej. Stanowczość, energja, zapał, z jakim się wzięto do wykonania tak niełatwego zadania, w połączeniu z wielu drobnemi faktami w organizmie ciała wykonawczego teatru w ostatnich czasach, pozwala cieszyć się nadzieją, że „regulacja strumienia" teatralno-artystycznego stała się obecnie kwestją nietylko bieżącą, lecz nawet już zdążającą do pewnego, określonego celu.

W istocie wykonanie takiego dzieła, w którem wszystkie czynniki powołane są do pracy równoważnej, uwieńczonej względnie dobrym rezultatem, świadczyć może dodatnio o zasobach lirycznego dramatu. Przekonaliśmy się znowu, że opera jest w posiadaniu dobrych faktorów zbiorowych, mianowicie orkiestry i chórów. Dzięki więc przezorności i energji p. Rzebiczka, muzycznego przewodnika tej kohorty, odbyło się szczęśliwie bez utknięcia na tak licznych ławicach niezaradności i niedołęztwa, z którem zazwyczaj spotyka się każda premjera. Soliści pomagali w tem dyrektorowi z prawdziwem oddaniem swych zasobów i dobrych chęci. W harmonijnem zestawieniu tych czynników zyskała publiczność źródło nowych, niezwykłych wrażeń, zyskał nareszcie i artyzm miejscowy w postaci artystycznego dokumentu, który był punktem wyjścia dla nowszej muzyki dramatycznej, jaśniejącej takiemi imionami, jak Rossini („Wilhelm Tell"), Halevy („Żydówka") i Meyerbeer („Hugonoci").

Tak jest: to dzieło, które z przekąsem przez wielu współczesnych, pozbawionych historycznej perspektywy krótkowidzów, zaliczanem było do kategorji utworów „okolicznościowych"—biorąc zaś ściśle, któreż dzieło prawdziwego artyzmu nie jest wynikiem określonych i dających się z biegiem czasu wyjaśnić okoliczności — dzieło to było jakby objawem nowego zwrotu, nowej ery w zakresie dramatu lirycznego.

Ukazało się ono po raz pierwszy na scenie „Akademji muzycznej" w Paryżu w dniu 29-ym lutego 1828-go roku.

Do chwili tej na pierwszej scenie franzuskiej panował niepodzielnie klasycyzm, sięgający jeszcze doby Glucka, klasycyzm przybrany tylko w nieco barwniejsze szaty w dziełach Spontiniego i Cherubiniego. Twórca „Niemej" był uczniem tego ostatniego, ślady zaś tego widocznemi są dosadnie w łatwości i bujności form muzycznych, jakiemi się język muzyczny Aubera odznacza.

Na szczęście, Auber był spadkobiercą przeszłości jedynie tylko pod względem formalnym — w dziedzinie ducha był on dziecięciem swego wieku, wieku tak obfitego nietylko w porywy i dążenia, ale i w fakta i czyny.

Poraz to pierwszy wydobył Auber na wierzch ten czynnik zbiorowy „tłum-chór," który dotychczas w operze był tylko niejako zapełnieniem luk i przerw pomiędzy popisami solistów.

Autorowie libretta, mianowicie poeta Delavigne i niezrównany mistrz faktury scenicznej Scribe, wysnuli tkankę dramatyczną, drgającą całą pełnią uczuć i namiętności — muzyk zaś przelał w nią niewyczerpany potok rytmicznego życia i werwy, opromienił hymnami entuzjazmu i przekonania, okrasił pieśnią najszczerszego uczucia! To też, gdy na tle rytmów ludowych i zadziwiającego dosadnością kolorytu, odezwały się takie strofy, jak „*Amour sacré*"; gdy bohater jego pomimo grozy dramatycznej był w stanie zdobyć się na dźwięk pieśni braterskiej — kołysanki, gdy ten „lud", obok swej barkaroli i taranteli, umiał się skupić w dźwiękach głębokiej modlitwy i bohaterskiego huraganu, nic dziwnego, że genjusz auberowskiej muzy nie mógł ograniczyć się sklepieniem teatralnej areny, że ogarnął w swym polocie szersze, nieograniczone horyzonty. Dzieło to obiegło w mgnieniu oka całą Europę — do nas dostało się już w trzy lata po pierwszem przedstawieniu na scenie paryskiej!

Czyż mam się jeszcze pytać, co stanowi urok tej sześćdziesięcioletniej nowości? co nadaje mu powab prawdziwego, nieudawanego życia? Otóż szczerość natchnienia, brak wszelkiej frazeologji, zwłaszcza

Co było i co będzie?...

(Uwagi o sprawach kolei warszawsko-wiedeńskiej.)

Od jednego z wybornych znawców spraw kolejowych w Królestwie otrzymujemy wszechstronne wyjaśnienie przebiegu ostatniego kampanji brukselsko-warszawskiej.

Podajemy je w całości, zastrzegając sobie głos w tej sprawie — na końcu.

I. Początek nieporozumień.

Jak zwykle, walka akcjonarjuszów warszawsko-wiedeńskich z drobnej powstała przyczyny: zastaw kilku akcyj u p. Lysena zniewala go do rozpoczęcia działania na szerszą skalę.

Tak przynajmniej przedstawia ten „początek" partja belgijska.

Kurs akcyj — dodajmy dla ścisłości — wynosił podówczas około 140 rs. w przybliżeniu za sztukę.

P. Lysen rozpoczyna kampanję zwyżkową, o której powiada, iż prowadzoną była jawnie, do tego stopnia jawnie, iż finansiści miejscowi zebrali się na naradę, która jednak do pozytywnych nie doprowadziła rezultatów.

Istotnie, pozytywnych rezultatów narada nie osiągnęła. Obawiano się, iż w razie obniżenia przez rząd dochodu do zastrzeżonych w ustawie 6 rs. od akcji, te przedstawiałyby wartość tylko około 120 rs.

W jednym z artykułów w *Kurjerze* zamieszczonych, „kolejarz" tłumaczył już powody, dla których układy rozchwiały się: „stawała na przeszkodzie zawisłość losów przedsięwzięcia od artykułów 15-go i 21-go aktu nadawczego, wytwarzająca kwestję, o której zapomnieć mogli spekulanci zagraniczni, lecz nie kapitaliści poważni, nabywający akcje dla stałej lokacji".

Co się tyczy innej jeszcze, wskazanej przez „kolejarza" przyczyny upadku projektowanego syndykatu, mianowicie „niedostatku swobodnych kapitałów" — pomówimy o niej niżej, gdyż przyczyna ta wydaje się nam bezzasadną.

Bądźcobądź, większość akcyj, czy z winy naszych kapitalistów lub nie, znalazła się w ręku akcjonarjuszów zagranicznych. Kurs zaś akcyj podniósł się do 243 rs. za sztukę, zwyżka więc stanowiła na sztukę około 120 rs.

Czy po owej kampanji zwyżkowej kapitaliści nasi mogli akcje kupować? Nie, przeciwnie, słusznie uczynili, iż od zakupu się powstrzymali. Nie uwalnia ich to przecież od zarzutu, iż popełnili błąd kapitalny, nie zaopatrując się w znaczniejszą ilość akcyj wówczas, gdy kurs ich wynosił około 130 rs. Wtedy to należało kupować, a przez taki zakup w odpowiednią porę pozycja p. Lysena byłaby niesłychanie utrudniona.

Powiemy wprost: można administrować przedsiębiorstwem, posiadając znaczniejszą ilość akcyj, niż jaką miał zarząd kolei w swojem rozporządzeniu...

Bezwątpienia, wina to nie p. Leopolda Kronenberga, lecz poprzedniego prezesa rady, p. Stanisława Kronenberga, który, nie mając sił ojca swojego, pomimo to system ś. p. Leopolda Kronenberga utrzymać pragnął: rządził się absolutnie, do współudziału nie dopuszczał ani kapitalistów, ani ludzi, którzyby siłą inteligencji współdziałać mogli.

Rada zarządzająca znowu składała się z osób zbyt mało posiadających akcyj lub innych, dla prowadzenia tak ważnego przedsiębiorstwa niezbędnych wpływów.

Taki stan rzeczy zaskoczył kolej warsz.-wied. w przededniu zgromadzenia ogólnego jej akcjonarjuszów w maju r. b. *Akcjonarjusz.*

Warszawa u wód.

W Druskienikach.

W czerwcu.

Uroczy zakątek nadniemeński, zwykle już w tej porze wrący życiem i ruchem, pomimo cudownej tegorocznej pogody, dotąd jeszcze oczekuje na gości, którzy, jak dotychczas, zjawili się w bardzo małej liczbie.

Być może, że się to jeszeze zmieni na lepsze, tymczasem zaś ci, co się już tu znaleźli, cieszą się, że nie mają kłopotu o mieszkania, o co nieraz w Druskienikach wcale nie bywało łatwo, spacerują, leczą się i rozkoszują powietrzem, które samo już starczy za wyborną kurację.

Na tem też właściwie ograniczają się przyjemności i wygody gości druskienickich.

Druskieniki należą do tej kategorji krajowych miejscowości leczniczych, dla których podniesienia od lat wielu prawie nic, a ściślej mówiąc, nic zgoła nie zrobiono. Zarząd jedną tylko ma troskę—aby jaknajwięcej wyciągnąć dochodu z przedsiębiorstwa, nie kłopocąc się wcale o potrzeby i wygody publiczności.

Otuchy na przyszłość dodaje to tylko, iż utworzony tu został oddział Towarzystwa opieki nad zdrowiem publicznem.

Oddział ten właśnie w tych dniach odbył pierwsze swoje posiedzenie, na którem, prócz lekarzy, znajdowali się przedstawiciele zarządu tutejszych wód mineralnych i obywatele miejscy. Jedną z czynności zebrania było odczytanie zredagowanych przez władzę administracyjną przepisów, określających wszystko, co dla poprawy warunków sanitarnych w instytucie leczniczym i w samem miasteczku zrobić należy.

Po odczytaniu owych przepisów ukonstytuowała się komisja sanitarna, złożona z dwóch lekarzy i dwóch właścicieli domów, która ma czuwać nad wprowadzeniem przepisów w wykonanie, z uwzględnieniem nietylko zysku właścicieli, ale również i interesu publiczności.

Niestety, są to dopiero nadzieje—może jednak z czasem się ziszczą i uczynią z Druskienik to, czemby być mogły... *S. T.*

*

W Sławucie.

D. 23-go czerwca.

Dotąd u nas zjazd kuracjuszów niewielki.

Spodziewamy się jednak, iż po ukończeniu egzaminów w szkołach, jak to corocznie bywa, znacznie się tu powiększy liczba amatorów świeżego powietrza i... kumysu.

D. 16-go b. m. o 25 wiorst ztąd spaliło się miasto powiatowe Ostróg, znane ze swej zamożności i handlu.

Spłonęło do 500 domów, 2 cerkwie, gimnazjum; kościół został tak uszkodzony, że musiano go zamknąć.

Ocalało kilkanaście domów. Spłonęło 600 sklepów.

W pierwszych dniach po tej klęsce płacono za bochenek chleba po rublu.

Na drugi dzień zaś była tak straszna ulewa, że resztki wyratowanych rzeczy zabrała biedakom woda Horynia... *W. B.*

Od administracji.

Osoby wyjeżdżające do Paryża zawiadamiamy, iż pojedyncze numery „Kurjera Warszawskiego" są do nabycia na Wystawie międzynarodowej w samej sekcji przemysłowej (Industrielle).

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum dóbr państwa w okólniku, rozesłanym do dyrektorów szkół rolniczych, zaleca zaprowadzenie w nich szczegółowej nauki hodowli inwentarza. Według planu nauki wychowańcy szkół mają umieć wykazywać wadliwości budowy zwierząt, sporządzać plan karmienia ich, oznaczać ilość robotników potrzebną do karmienia i obsługi, obliczać ilość i wartość karmu, wskazywać najdogodniejsze i najlepsze sposoby urządzania pomieszczeń dla inwentarza, umieć przygotowywać masło i sery, znać się na ujeżdżaniu koni, na hodowli ptactwa i umieć leczyć najpospolitsze choroby zwierząt.

= W r. z. intendentura sposobem próby wprowadziła dostawę produktów spożywczych i prowjantu dla wojsk bezpośrednio przez producentów. Nadto intendentura dostawcom żyta, kaszy i owsa dla magazynów: wileńskiego, warszawskiego, kijowskiego, moskiewskiego i odeskiego, zaprowadziła to udogodnienie, że sama pokrywała koszta transportu kolejami. Obecnie intendentura wyraziła zdanie, że próby nie można uważać za uwieńczoną pomyślnym skutkiem, z powodu wygórowanych żądań ze strony dostawców. Do niektórych zarządów okręgowych, a między innemi do warszawskiego, wniesiono bardzo wiele deklaracyj, z których mało co więcej nad połowę tylko można było przyjąć, dla wyżej wskazanego powodu.

---

w tej części dzieła, która stanowi zasadę dramatu, a więc w konflikcie uczuć jednostek pojedyńczych i zbiorowych.

Oddał wprawdzie Auber należną daninę modzie i szablonowi przeciętnych wymagań pod postacią ckliwej pary Alfonsa i Elwiry, lecz jakżeż to nikła, marna cząstka w porównaniu z treścią całego dzieła!...

I tak, ten niewyczerpany fabrykant melodyj kontredansowych—tak go nazywali arystarchowie krytyki paryskiej—ten dowcipniś salonowy, dla którego wychylenie się po za bulwar lub lasek buloński było prawie niepodobieństwem, zdobył się nie na konwenansową frazeologję, lecz na dramat prawdziwy, niewyczerpane ożywcze źródło dla swych następców. Wszystkie sceny zbiorowe, w które obfitują arcydzieła Rossiniego, Halevy'ego i Meyerbeera mają swą genezę muzyczną w dziele Aubera, w dziele które dotychczas jest ozdobą każdej sceny, mającej dążenia poważne.

Widocznie i scena warszawska może być do rzędu takich zaliczoną, co też rzeczywiście w sposobie i jakości wykonania wyraźnie się zaznaczało.

Tytułowa rola powierzoną została pannie Moretti. Młoda ta osóbka, pełna młodzieńczego wdzięku, stanowi jedną z ozdób grona choreograficznego.

Znający dokładniej losy warszawskiego artyzmu teatralnego wie o tem dobrze, że nawet i w dziedzinie baletowej z biegiem czasu tradycja dobrej, rzeczywistej „szkoły" zanika. Mimika została jeżeli nie wykluczoną zupełnie, to odrzuconą na plan ostatni, biegłość zaś akrobatyczna,ześrodkowana w kończynach ludzkiego tułowia, stanowi główne orędzie współczesnej sztuki baletniczej. A jednak przykład takiej artystki, jak Wirginja Zucchi, powinienby przekonać, że i na tem polu jednostronność jest nieprzyjaciółką istotnego artyzmu.

Panna Moretti miała zadanie bardzo trudne, wywiązała się zeń prawie z powodzeniem.

Wprowadzenie do opery roli mimicznej wywołało w swoim czasie burzliwą wielce walkę doktryn i przekonań estetycznych, na szczęście zdołał je doprowadzić do zgody genjusz Aubera.

Podkład symfoniczny do scen mimicznych, pełen wyrazu, uprzystępnia wykonawczyni drogę do pokonania zadania. Spodziewać się należy, że obecna Fenella, przypominająca kaskadą swych włosów tycjanowskie malowidła, znajdzie w tej roli pobudkę do rozwinięcia pracy w kierunku mimicznym, zaznaczonym dodatnio już obecnie.

Z ról wokalnych pierwszeństwo przyznać należy p. Myszudze. Nie zdołał on ująć partji Masaniella w zarysy silne, określone dobitnie, gdyż rodzaj talentu tego śpiewaka skłania się zawsze ku liryzmowi więcej sentymentalnej natury. Z przyjemnością jednak przychodzi nam zaznaczyć, że opracowanie roli i pod względem aktorskim wyróżnia się starannością w traktowaniu szczegółów, mianowicie w scenie obłędu. W deklamacji wokalnej, która mianowicie w wykonywaniu *recitativów*, niepozbawioną jest pewnej siły, radzibyśmy odczuć więcej wyrazistego uwzględnienia poetycznego podkładu, który zwłaszcza w pierwszej barkaroli gra rolę pierwszorzędną. Wogóle jednak rola ta zaliczoną być może do rzędu okraszonych szczególną pracowitością; lekka niedyspozycja nie pozwoliła artyście zajaśnieć całym blaskiem liryzmu w „kołysance", która jednak nawet wczoraj zdołała pobudzić salę do szczerego oklasku.

Pan Seideman w roli burzliwego Pietra pracował dużo, pracował szczerze, obecny jednak stan zmęczenia, jakiemu zdaje się ulegać utalentowany artysta, nie jest podatnym do wytworzenia postaci wyraźnej. W tym wulkanicznym rybaku brak lawy, t. j. temperamentu prawdziwie scenicznego, chociaż nie można się uskarżać, żeby dymu śpiewaczego było zbyt dużo.

Figurki konwenansowe Alfonsa i Elwiry, wykonane wybornie przez pannę Szlezygierównę i starannie przez p. Kwiecińskiego, oraz epizodyczne postaci żołdaka Selvy w osobie p. Niedźwieckiego, i Borelli (p. Suszyński), służyły za dopełnienie całości wokalnej.

Chóry i orkiestra pod wodzą p. Rzebiczka wyróżniały się pewnością i pewnym polotem wykonania. W wykonaniu tylko muzyki baletowej zwrócićby należało uwagę na szczegóły rytmiczne djalogu instrumentalnego, wyrzeźbionego przez autora z nieporównaną finezją. Chóry są w tem dziele czynnikiem pierwszorzędnego znaczenia, o którego ważności słuchacze przekonali się wczoraj zupełnie.

Oddawna nie mieliśmy dowodów ze strony chóru takiej nietylko pracowitości, ale i artystycznej podatności. Modlitwa w akcie drugim, następnie scena wzburzenia odznaczały się precyzją w cieniowaniu i potęgowaniu barw zbiorowych.

Reżyserja również zwróciła nieco więcej staranności w wyłamywaniu się z pęt utartego szablonu. Balet z panną Gilską i p. Kuleszą na czele oddawał się ochoczo hiszpańskim tańcom i tarantelli; większy jednak stopień stanowczości i zgody w rytmice niemało przyczyniłby się do charakterystyki tych tańców.

Spodziewać się należy, że arcydzieło Aubera, wystawione starannie, przyjęte przez publiczność bardzo życzliwie, przedstawi nam jeszcze nieraz sposobność do podzielenia się szczegółami, których niepodobna objąć w ramach pierwszego sprawozdania. *Stanisław Ciechomski.*

= Według instrukcji, zatwierdzonej przez ministerjum spraw wewnętrznych, a dołączonej do wczorajszego rozkazu policyjnego, działalność opiekunów cyrkułowych Towarzystwa opieki nad zwierzętami zasadza się na następujących czynnościach: 1) rewizja wszelkich stajen, tak prywatnych, jak i publicznych, w celu pobudzenia właścicieli do należytego utrzymywania koni roboczych tak pod względem pomieszczeń, jak i paszy, a zarazem dla wprowadzenia uprzęży, ułatwiającej robotę; 2) rewizja rzeźni, celem ulepszenia systemu zabijania bydła; 3) rewizja kuźni dla wprowadzenia nowej metody kucia koni; 4) nadzór nad tem, aby zwierząt nie leczyli ludzie, którym praktyką weterynaryjną zajmować się nie wolno; 5) rewizja stacyj dorożkarskich; 6) wreszcie nadzór na targach i ulicach, aby nie przewożono w barbarzyński sposób cieląt i ptaków, aby nie sprzedawano ptaków śpiewających oraz nie handlowano zwierzyną w porze przez prawo wzbronionej.

= W dalszym ciągu wydane zostały przez wydział budowlany warszawskiego rządu gubernjalnego cztery pozwolenia na nowe budowle w Warszawie, a mianowicie: firmie Karoli i Pusch na wybudowanie ogniotrwałych schodów w gmachu murowanym przy ulicy Miodowej pod nr. 481; Augustowi Łapińskiemu na wzniesienie przy ulicy Twardej i Siennej pod nr. 1091BC. drewnianego budynku na skład materjałów budowlanych; Szmulowi Kalwarnowi na wzniesienie przy ulicy Pawiej pod nr. 2327A/2356 dwóch piętrowych oficyn murowanych, oraz wymurowanie i urządzenie studni; wreszcie Herszowi Szychcie na pobudowanie przy ulicy Pawiej pod nr. 2347a murowanej oficyny i muro wanych budynków na pomieszczenie fabryki wody sodowej, kuźni, oraz stajni i wozowni.

= Dyrektor zakładów żyrardowskich, p. Kossuth, nadesłał Towarzystwu przemysłu i handlu obszernie wymotywowany projekt założenia w Warszawie szkoły technicznej średniej, w której wykładane byłyby umiejętności, potrzebne dla techników, mających być pomocnikami inżenierów lub innych kierowników przemysłowych. Szkoła, według projektu p. K., miałaby kurs czteroletni, a wstępować by do niej mogli uczniowie, posiadający świadectwa z ukończenia pięciu klas szkół realnych.

= W instytucie głuchoniemych i ociemniałych zawakowało kilkanaście stypendjów skarbowych i kilka magistratu m. Warszawy.

= Przy głównym zarządzie więzień istnieją posady czterech inspektorów przesyłki aresztantów: dwie w Syberji i dwie w Rosji europejskiej. Obecnie liczba tych posad w Rosji europejskiej ma być zwiększoną jeszcze o dwie.

= Długoletni pomocnik komisarza cyrkułu zamkowego, rotmistrz Juljan Leśniewski, z powodu słabości zdrowia, został na własne żądanie uwolniony, a na jego miejsce pomocnikiem komisarza rzeczonego cyrkułu mianowano kapitana Normandzkiego, b. policmajstra m. Lublina. Posadę policmajstra w Lublinie otrzymał b. komisarz policji warszawskiej, p. Akimow.

= Dzienniki petersburskie donoszą, że miejsce głównego inspektora wszystkich kolei po br. Szernwalu ma zająć rz. r. st. Gorbunow, który przez lat kilka był inspektorem rządowym kolei w Królestwie Polskiem.

= Jeneralny superintendent warszawski, Ewerth, powrócił w dniu wczorajszym z objazdu.

= Wicegubernator warszawski, rz. r. st. Andrejew, w dniu wczorajszym wyjechał za granicę.

= Z teatru i muzyki.

* Jutro w tearze Letnim opera Verdiego „Bal maskowy" (występ panny Sofritti i p. Pizzorniego), a w teatrze Nowym wodewil Herve'go „Nitouche".

* Z „Ali-Baby" rozpoczęto dzisiaj w teatrze Nowym próby zbiorowe.

Operetka ta ukazać się ma pierwszy raz na scenie w d. 10-ym lipca.

Do „Ali-Baby" przygotowują w malarniach teatralnych szereg nowych dekoracyj.

Kostjumy będą również nowe.

* Przygotowywana obecnie w teatrze Letnim komedja Dumanoira „Oj kobiety, kobiety", znaleźć się ma już w przyszłotygodniowym repertuarze.

* Teatr Letni wystawi w sezonie bieżącym jednoaktową fraszkę Abrahamowicza i Ruszkowskiego p. t. „Nowa Francillon".

* Do wznowienia w teatrze Letnim przeznaczoną została „Ćwiartka papieru".

* Znani z estrady koncertowej śpiewacy-amatorzy, pp. Grąbczewski i Dudziński, starają się o debiuty w operze warszawskiej.

Kroki w tym celu poczyniła również panna Colori, córka nieżyjącego już kierownika baletu warszawskiego.

* PP. Myszuga i Seideman udają się z d. 13-ym lipca na doroczny urlop.

= Z teatrzyków.

Teatrzyki, dotychczas przynajmniej, nie zalewają nas nowościami.

Wczoraj dyrekcja teatrzyku Alhambra wystawiła trzyaktową operetkę p. t. „Błazen nadworny", która jednakże nie zdołała przyciągnąć widzów.

Taż dyrekcja wzmocniła swój repertuar pięcioaktowym obrazem pióra p. Józefa Hołdyńskiego pod tytułem „My tak zawsze", który ukaże się na scenie w nadchodzącą sobotę.

Sztuka ilustrowaną jest muzyką p. Kornela Nowackiego i tańcami.

= Dwie premjery.

Dwa teatrzyki ogródkowe występują w dniu dzisiejszym z premjerami.

Towarzystwo łódzkie w Belle-vue daje „Ciężkie czasy" M. Bałuckiego, Wodewil zaś „Pałac i ruderę" w przeróbce pp. Staszewskiego i Popławskiego.

Alhambra i Eldorado raczą widzów operetkami starego stempla.

= Stypendja.

Komitet Towarzystwa sztuk pięknych na specjalnem posiedzeniu dopełnił szczegółowych oględzin studjów malarskich i rzeźbiarskich, nadesłanych przez ośmiu kandydatów do stypendjów.

Z pomiędzy młodych adeptów sztuki wyróżniono prace i przyznano: stypendjum imienia Ciszewskiego (rs. 115) rzeźbiarzowi Leonowi Wiśniewskiemu; z funduszu imienia Simlera (rs. 120) malarzowi Bronisławi Wiśniewskiemu; z zapisu Szymanowskiej (rs. 150) malarzowi Lucjanowi Bębnowskiemu; stypendjum imienia Kopernika (25 rs. miesięcznie) malarzowi Feliksowi Słupskiemu.

Stosownie do brzmienia zapisów i legatów, stypendyści dla dalszego kształcenia się w sztuce udadzą się za granicę.

Wybór ten został przez wyższą władzę zatwierdzony.

= Handel żelazem.

Kilka większych składów tutejszych otrzymało w ostatnich dniach zamówienia na dostawę znaczniejszych partyj narzędzi gospodarczych do Cesarstwa, zwłaszcza zaś do gubernij północno-wschodnich.

Największym zbytem na rynkach Cesarstwa cieszą się wyrabiane u nas od lat kilku na większą skalę sierpy, kosy, noże ogrodnicze itp. drobniejsze, a w każdem gospodarstwie konieczne narzędzia rolnicze.

= Dwa procesa.

P. Kapuściński, właściciel posesji na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Nowo-Miodowej, wytoczył magistratowi proces, domagając się odszkodowania za oficynę, która osłabiona przez rozbiórkę sąsiednich domów, musi być rozebrana, a na miejscu jej nie może być zbudowana nowa oficyna, gdyż ustawa budowlana nie pozwala obecnie na zacieśnianie dziedzińców.

Drugi proces wytacza magistratowi p. Mieczkowski, narażony na straty z powodu przerwania robót przy budowie sklepów na pasie gruntu, przylegającego do oficyny, skazanej na rozbiórkę.

= Konkurs pływaków.

Pewne kółko zwolenników pływania zamierza wkrótce wystąpić z popisem publicznym.

Popis nastąpić ma zaraz po upływie ostatecznego terminu, w którym spodziewany jest doroczny przybór Wisły, „świętojanką" zwany.

= Po burzy.

Jak wiadomo, ostatnia ulewa wyrządziła znaczne szkody na ulicy Dzikiej i Przejazd w robotach kanalizacyjnych.

Obecnie uszkodzenia te zostały w części już usunięte; wewnętrzne oszalowania są już naprawiane, a potworzone doły zasypują ziemią.

Zapadła część ulicy wprost placu Broni obecnie przyprowadzoną jest do porządku, zrujnowane oszalowania wydobyto i przystąpiono do urządzenia nowych.

Rury gazowe naprawiono, jak również ustawiono zepsute latarnie na swoich miejscach.

Kilkudziesięciu robotników zajętych jest wypompowywaniem wody z wykopów; pompowanie potrwa do końca bieżącego tygodnia.

Według orzeczenia komitetu kanalizacyjnego, burza wyrządziła straty na sumę nie wyższą od 700 rs.

Po zupełnem usunięciu z wody wykopów, robotnicy przystąpią do wydobywania mułu i piasku, nagromadzonego przez zalew.

Wczoraj rozpoczęto roboty kanalizacyjne na Dzikiej od Muranowskiej do Niskiej na torze tramwajowym, wskutek czego bieg wagonów odbywać się będzie po jednej linji.

Szkody, zrządzone w robotach kanalizacyjnych na ulicy Przejazd i Rymarskiej nie przenoszą 200 rs.

W kanale na ulicy Przejazd w kilku miejscach popękały cegły i zaszła potrzeba zastąpienia ich nowemi.

= Ze sportu.

W trzecim dniu wyścigów w Peterhofie ze znanych nam koni uczestniczyła w wielkim sześciowiorstowym biegu z 18-ma przeszkodami „Vaselina" Aug. hr. Potockiego.

Tym razem niepokonana na torze warszawskim „Vaselina" dała się wyprzedzić tuż przed metą i przyszła drugą.

Bieg ten zaznaczył się smutnym wypadkiem.

Jadący na „Orionie" wyborny jeździec, pułkownik angielski Herbert, spadł z konia i mocno się potłukł.

W biegu płaskim, jednowiorstowym, zwyciężył z łatwością „Perkun", drugim był „Hajdamaka".

„Castadiva", pochodząca ze stajni p. Grabowskiego, w biegu trzywiorstowym z przeszkodami zdobyła nagrodę w przedmiocie srebrnym.

= Jarmark w Łowiczu.

W dniu wczorajszym ukończył się trzydniowy jarmark świętojański w Łowiczu, który stanowi zwykle wstęp do wielkiego jarmarku, mateuszowskim zwanego.

Głównym artykułem są konie.

Ze znanych stajni odznaczają się konie: pp.: Malinowskiego z Kiełbowa, Pruskiego z Prus, Wernera z Karsznic i Śliwińskiego z Emiljanowa; koni tabunowych wcale nie przypędzono.

Pokup na konie był ogromny, chociaż pierwszego dnia z powodu niskich cen, jakie ofiarowali kupcy zagraniczni, żadnych tranzakcyj nie robiono.

Dopiero nazajutrz, gdy przybyli krajowi kupcy z Łodzi, Zgierza i Zduńskiej Woli, zagraniczni wobec tej konkurencji postąpili w cenie.

Wogóle na wywóz za granicę zakupiono około 1000 sztuk, a największe zakupy porobili: Jacobshon z Gdańska i Dunaj z Krakowa.

Ten ostatni jest dostawcą koni dla wojska.

Z Warszawy nie było wielu kupców, a najpoważniejszą tranzakcję zrobił p. Marjan Konopnicki, zakupiwszy: parę trakeńskich wałachów gniadych, oraz trzy klacze arabskie, najpiękniejsze z koni rasowych, jakie były na jarmark dostawione.

Znaczna partja około 200 u koni powozowych i roboczych poszła do Łodzi, a mniejsze partje do innych miast fabrycznych.

Zdaje się, że nikt z końmi, przyprowadzonemi na sprzedaż, do domu nie powrócił, a wielu spóźnionych kupców rozjechało się po okolicy dla nabycia potrzebnych koni.

Ceny były dobre i za parę fornalek płacono od 150 do 400 rs.

Konie powozowe i wierzchowe osiągały również wysoką cenę.

Stosunkowo najgorsze płacono od 300 rs. za parę, a lepsze pary dochodziły do 1500 rs.

Z powodu grasującej choroby pysków i racic, władza policyjno-sanitarna wzbroniła wpuszczania do miasta bydła rogatego.

Ztąd liczne partje wołów rozlokowano na polach pod miastem i płacono za sztukę od 65 do 110 rs.

Przypędzono też kilka tysięcy owiec, lecz pokup miały jedynie barany *Rambouillet* oraz *Negretti*, za które płacono od 35 do 120 rs. za sztukę.

Tranzakcyj na przyszłe zboże, jakie zwykle na jarmarku świętojańskim w Łowiczu robiono na znaczne sumy, w tym roku nie było, gdyż kupcy zbożowi wcale nie przyjechali.

= Żegluga.

Przez ubiegłą noc ubyło 2 cale wody.

Dziś w południe wodomiar wskazywał stopę i 3 cale.

Mimo to ruch spławny znaczny.

Przybyłe berlinki z Prus przywiozły 3130 centnarów żywicy, 1500 centnarów wojłoku roślinnego, siarki 1600 centnarów i 13 sążni kamieni.

Wywieziono soli 900 centnarów, szinat na czterech barkach 3200 centnarów i węgla kamiennego 1013 korcy.

Statek płocki wczoraj wcale nie przybył.

Dla sprowadzenia uszkodzonego statku „Warszawa" wysłano parowiec „Wisła".

Temperatura wody podniosła się do 17 stopni R.

= Kradzieże.

W kościele św. Krzyża Kazimierze Jasińskiej skradziono zegarek złoty z dewizką. —N a ul. Petersburskiej Janowi Przybyszowi skradziono woreczek z kilkudziesięciu rublami poszlakowanego o tę kradzież Szlomę S. aresztowano.

= Przez balkon.

Nocy wczorajszej w domu pod nrem 9-ym przy ul. Warecki ej spełniono zuchwałą kradzież.

Tyły domu wychodzą na ogród teatrzyku „Wodewilu".

Otóż jakiś złodziej przystawiwszy drabinę do balkonu dro

giego piętra, wszedł następnie do pokoju towarzysza prokuratora, p. Stepanowa, zkąd zdołał ukraść kilka garniturów męskich wartości 210 rs.

= Zawalenie się kanału.

Na ul. Rybaki, naprzeciw domu pod nrem 5-ym, nocy ubiegłej zawalił się stary kanał miejski.

Bezzwłocznie zawiadomiono magistrat celem dokonania naprawy.

= Zgubione dzieci.

Przed trzema dniami Wiktor Raciążek, powracając późnym wieczorem w stanie mocnego podchmielenia z Warszawy, nie zwrócił uwagi, że mu zginęło dwoje dzieci: czteroletnia Agata i trzyletni Karol.

Dzieci te siedziały z tyłu wozu i prawdopodobnie wypadły, a Raciążek drzemiąc wołania malców nie słyszał.

Dopiero po przybyciu do wsi Kępa spostrzegł, co się stało.

Zarządzone poszukiwania okazały się bezskuteczne.

Do wczorajszego dnia Raciążek dzieci nie odnalazł.

= Z ulicy.

Dziś rano na rogu Solca i Ludnej podniesiono w stanie bezprzytomnym przyzwoicie ubranego mężczyznę, liczącego około 50-iu lat wieku.

Nieznajomego odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Zamach samobójczy.

Wczorajszego wieczoru Antoni Domagalski, rybak, przechodząc brzegiem lasku bielańskiego, spostrzegł wiszącego człowieka.

Po przecięciu postronka okazało się, że desperat, ubrany w kamizelkę bez surduta, żyje jeszcze.

Nieznajomy, przyprowadzony do przytomności, dał Domagalskiemu 20 kop., aby mu przyniósł wódki.

Kiedy rybak powrócił z wódką, niedoszłego samobójcy już nie było.

Pomimo zarządzonych bezzwłocznie poszukiwań, nieznajomego desperata nie odszukano.

= Z otrucia.

Donosiliśmy w zeszłym tygodniu o otruciu się fosforem Józefy B. pod nrem 40-ym przy ul. Wspólnej.

Dziewczyna, pomimo energicznej kuracji, w strasznych cierpieniach wczoraj zmarła.

= Zagadkowy zgon.

W dniu wczorajszym pod nrem 37-ym na Tamce zmarł nagle Feliks Kilik, ośmioletni chłopczyk, który przedtem wcale nie chorował.

Zwłoki zabezpieczono celem przeprowadzenia śledztwa sądowego.

= Ucieczka aresztanta.

Z przedsionka wydziału śledczego w ratuszu zbiegł aresztant, Edward Józikowski, liczący 43 lat.

Pomimo pogoni na ślad zbiegłego aresztanta nie natrafiono.

O kolej warszawsko-wiedeńską.

Ostatni *Berl. Bör. Cour.* pisze, co następuje:

Wczoraj otrzymana wiadomość, że wybrane przez akcjonarjuszów belgijskich prezydjum rady zarządzającej kolei warszaw.-wied., składające się z panów: Gołowina, Luboradzkiego i Święcickiego, nie zostalo zatwierdzone, wywołała wśród tych akcjonarjuszów niezadowolenie. Widzą w tem nowe upośledzenie żywiołu zagranicznego, który z tak poważnym zasobem akcyj, przyjmuje udział w rozwoju przedsiębiorstwa. Pokazuje się rzeczywiście coraz widoczniej, że akcjonarjusze miejscowi, jakkolwiek ilość posiadanych przez nich akcyj jest niewielką, trzymają jednak ster przedsiębiorstwa.

Grupa ich akcjonarjuszów święciła już w krótkim stosunkowo czasie trzy zwycięstwa: obniżenie dywidendy do 9 rs, zapowiedziane obniżenie taryf i niezatwierdzenie prezydjum. Tego rodzaju wypadki robią na akcjonarjuszach zagranicznych niedobre wrażenie, gdyż wzniecają obawy, jakoby zagraniczni akcjonarjusze pozbawieni byli tych praw, z jakich korzystają miejscowi.

Jest do życzenia, aby akcjonarjusze miejscowi zadowolnili się dotychczasowemi zwycięstwami, gdyż dalsze postępowanie w tym kierunku ujemny wpływ na dalsze kształtowanie się waluty wywrzeć może, tem bardziej, że belgijscy i francuscy kapitaliści, czuli bardzo w przestrzeganiu swych praw i interesów, mogliby się wyzbywać i innych wartości.

Z drugiej strony należy podnieść, że agitacja przeciw dotychczasowemu zarządowi, który doprowadził przedsiębiorstwo do tak kwitnącego stanu, była zbyt bezwzględną i nie należy brać stronie przeciwnej za złe, że na dotychczasowych wpływowych stanowiskach utrzymać się chciała. Ale dziać się to powinno było przy pomocy środków, któreby nie wpływały ujemnie na rentowność kolei.

Jako jedyny zatem środek rozwiązania nagromadzonych trudności, zaleca się porozumienie pomiędzy akcjonarjuszami obydwóch grup i dlatego sądzimy, że niemieccy akcjonarjusze kolei wiedeńskiej powinni porozumienie to do skutku doprowadzić.

Ze zgłoszeń na ostatniem posiedzeniu akcyj wynika, że własność niemiecka przeważała bezwzględnie. W tych warunkach zatem niemieccy akcjonarjusze spełniliby tylko obowiązek samozachowawczy, gdyby utworzyli zamkniętą w sobie grupę i wszystkiemi możliwemi środkami dążyli do zniesienia obecnych uciskających warunków w zarządzie.

Zresztą na utworzenie się rzeczonej grupy sposobność prawdopodobnie się nadarzy, gdyż skutkiem niezatwierdzenia prezydjum zwołanem zostanie, według wszelkiego prawdopodobieństwa, nowe ogólne zebranie, jak również w celu powzięcia uchwały w sprawie bliższych szczegółów konwersji obligacyj kolei wiedeńskiej.

Głos *Berl. Börs. Cour.* jest o tyle ważny, iż organ berliński przekonał się w końcu, że zgoda pomiędzy stronami okazuje się niemal konieczną.

Pisaliśmy w tym duchu pojednawczym zaraz po zgromadzeniu, d. 17-go b. m...

— Dziś, w dziesiątym dniu ciągnienia 5-ej klasy 152-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 18,760 wygrał rs. 4000 u kolektorki Kalinowskiej w Warszawie, nr. 1007 rs. 2000 u kolektorki Tomczyckiej w Suwałkach, nr. 4798 rs. 2,000 u kolektorki Obniskiej w Warszawie, nr. 13,493 rs. 2000 u kolektorki Chorkowskiej w Płońsku, nr. 7590 rs. 1000 u kolektorki Mioduszewskiej w Radomiu, nr. 11,127 rs. 1000 u kolektorki Jaszowskiej w Warszawie, nr. 15,951 rs. 1000 u kolektorki Stryckiej w Warszawie, nr. 17,340 rs. 1000 u kolektorki Gawrylenko w Warszawie, nr. 20,557 rs. 1000 u kolektorki Jezierskiej w Warszawie.

≅ W d. 19-ym b. m., o godzinie 10½ zrana, w kościele św. Krzyża ks. Michalski pobłogosławił związek małżeński p. Feliksa Władysława Kalinowskiego, maszynisty dr. żel. charkowsko-nikołajewskiej, z panną Wandą Dzwonkowską, córką ś. p. Ludwika, dziedzica Osieczy i żyjącej jego małżonki Józefy z Mrowińskich. (2163)

—. Są do sprzedania trzy arcydzieła sławnej przeszłowiecznej malarki, Anieli Kaufman, wizerunki Stanisława Augusta Poniatowskiego, jego ojca i bratanka, we wspaniałych złocistych ramach rzeźbionych, pochodzące z galerji książąt Poniatowskich we Florencji. Bliższych wiadomości udzielić może redakcja *Kurjera warszawskiego.*

Dla pogorzelców Kałuszyna.

Jan i Józefa Cynadrowicz rs. 1 — K. F. rs. 1—S. S. S. rs. 10—B. i H. rs. 4.

NEKROLOGJA.

† Ś. P. KAROLINA JASTRZĘBSKA,
córka krawca,
po długiej i dolegliwej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności w dniu 25-ym czerwca r. b., przeżywszy lat 16. Pozostali rodzice i krewni zapraszają przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 27 czerwca, z kościoła św. Krzyża, o godz. **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —2171—

† Dnia 27-go czerwca r. b., to jest we czwartek, jako w dzień imienin

ś. p. Władysława Jasińskiego,

odprawione będzie nabożeństwo żałobne, o godz. **8-ej** zrana w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, na które pozostali rodzice, siostra i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —808—

† Dnia 27-go czerwca, to jest we czwartek, odbędzie się nabożeństwo, o godzinie **9-ej** zrana, za duszę ś. p. Władysława **Holmberga**, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostała żona z dziećmi uprzejmie zaprasza. —2165—

† Jutro, tj. dnia 27-go czerwca, jako w rocznicę imienin ś. p.

Władysława Kosmowskiego,

budowniczego warszawskiego okręgu naukowego, odprawioną będzie, o godzinie **10-ej** zrana, w górnym kościele św. Krzyża msza żałobna, na którą pozostała żona zaprasza krewnych, kolegów i przyjaciół zmarłego. —807—

† Za spokój duszy ś. p. **Jana Krąkowskiego**, lekarza zmarłego d. 10-go marca 1889-go r., odbędzie się nabożeństwo żałobne d. 28-go b. m., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele na Powązkach, a następnie poświęcenie pomnika. Na smutne te obrzędy pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych, znajomych i kolegów zmarłego. —2161—

† W piątek, to jest dnia 28-go czerwca, jako w wigilję 24-ej rocznicy śmierci, odprawioną będzie w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana, msza święta za duszę ś. p. Henryka **Morawskiego**, sędziego pokoju okręgu warszawskiego, na którą żona i syn zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2169—

Z Petersburga.

Now. wr. omawia kwestję umowy handlowej, jaką rząd obecnie zawrzeć zamierza z Turcją, uważając sprawę tę za nader ważną ze względu na wyjątkowe prawa, jakiemi się cieszą poddani russcy w Turcji na mocy kapitulacji, oraz z uwagi na geograficzne położenie tego państwa, mającego w swojem posiadaniu wyjście z morza Czarnego. Dziennik zaleca jaknajwiększą czujność przy zawieraniu nowej konwencji, aby nie utracić zapewnionych już poddanym russkim praw. Prawa te zaś są znaczne; w sprawach kryminalnych nie podlegają oni władzom tureckim, w cywilnych mają obrońców w osobach dragomanów; nie są obowiązani do płacenia prawie żadnych podatków; majątkiem po zmarłych russkich rozporządzają russcy ajenci; handel nie jest prawie niczem ograniczony, a taryfy celne nie są wcale uciążliwe. Nareszcie, prócz tego wszystkiego, Rosja ma w Turcji swoją własną pocztę. Obecnie wszystkie te prawa, zagwarantowane szczegółowemi kapitulacjami, mają być ujęte w jedną całość w nowej konwencji, idzie więc o to, aby pełnomocnicy russcy byli dobrze obznajmieni z handlem, jaki Rosja prowadzi z Turcją i z ekonomicznem położeniem prowincyj południowych, południowo-zachodnich i kraju zakaukaskiego.

Wkrótce po Szczedrynie russka literatura poniosła znowu wielką stratę. W Peterhofie zmarła w tych dniach Nadzieja Zajączkowska (z domu Chwoszczyńska), znana pod pseudonimem W. Krestowskiego. Z liczby niewielu kobiet, piszących w Rosji, jest to jedyna autorka, która swoim talentem stanęła obok Dostojewskiego, Turgenjewa, Złatowrackiego i innych.

Zajączkowska urodziła się w Kazaniu r. 1825-go. Z pierwszą pracą wierszowaną wystąpiła w roku 1847-ym. Wkrótce potem pojawiła się cała serja opowiadań, wydanych w 5-ciu tomach w r. 1859-ym pod ogólnym tytułem: „Prowincja z dawnych czasów".

W tych utworach autorka jeszcze się bardzo wybitnie nie zaznaczyła. Brak w nich przedmiotowości i spostrzeżeń życiowych, co nadaje siłę formie beletrystycznej. W dalszym ciągu talent szybko się rozwija; zjednywają wielkie uznanie dla autorki takie powieści, jak: „Nauczyciel parafjalny", „Pokusa", „Baryton", „Dobra sprawa", „Któż pozostał zadowolonym?", „Próba", „Ostatni akt komedji" i inne.

W tych powieściach autorka maluje obraz przeważnie życia prowincjonalnego, wystawia szereg typów kobiecych, ofiar przesądów i urządzeń społecznych. Tu jednak w wielu miejscach znać nerwy rozigrane autorki pod wpływem nadmiaru współczucia dla poniewieranych i goryczy dla sprawców cierpień ludzkich. W r. 1860-ym ukazała się większa dwutomowa powieść Krestowskiego pod tytułem: „W oczekiwaniu lepszej doli", która zjednała wielką sławę autorce. Od tej daty następuje nowa era jej twórczości.

Reformy społeczne dały szerokie pole do spostrzeżeń, które autorka znacznie rozwinęła i w rezultacie tego napisała nowy szereg powieści, bardziej skończonych pod względem formy. W dalszym ciągu widzimy już obrazy objektywnie traktowane, idealizm powoli znika, a natomiast występuje w całej pełni realizm. „Pierwsza walka" jest utworem, stojącym narówni z niektóremi powieściami Dostojewskiego; pod względem zaś typu psychopatycznego jest pokrewną z postaciami tego ostatniego autora. Jest jednak ta różnica u Krestowskiego, że typy, przez nią odtworzone w tej i innych późniejszych powieściach, więcej wkraczają w dziedzinę psychologji, niż psychjatrji. Prawda, iż atrofja moralnych uczuć przybliża je do tych granic, za któremi się zaczyna tak zwana *moral insanity*, ale w większości wypadków nie przekraczają one linji demarkacyjnej ani w tym kierunku, ani też w takim, który prowadzi do zbrodni. Anomalje, wyłaniające się z życia wewnętrznego postaci Krestowskiego, nie należą do liczby tych, z któremi przywykliśmy łączyć pojęcie o chorobie duszy. Skłaniają one raczej inteligentnego czytelnika do rozwiązywania zagadek socjologicznych.

W późniejszych czasach autorka potęguje siłę swoich powieści pogłębieniem psychologicznem i wprowadzeniem żywiołu satyrycznego, który wcale nie istniał w pierwszym okresie jej twórczości. D

najdoskonalszych należy powieść „Wielka Niedźwiedzica"; wszystkie w niej postacie drgają życiem, każda z nich przedstawia cechy znamienne społeczeństwa, wśród którego się zrodziła. Pomimo zmiany niektórych urządzeń społecznych, a więc po części i stosunków ludzkich, nić przewodnia w utworach autorki w ciągu jej przeszło czterdziestoletniej działalności jest ciągle ta sama: współczucie dla pokrzywdzonych, z tą różnicą, że w czasie największego rozkwitu talentu autorka nie poprzestaje na sprawach rodziny i przesądach towarzyskich, lecz obejmuje w swych obrazach szerszy widnokrąg urządzeń społecznych.

Powieści Krestowskiego z ostatnich lat kilku tracą już swoją siłę poprzednią, zbliżając się do pierwszej fazy twórczości. Było to zapewne w związku z nadwątlonemi siłami autorki, której popularność w literaturze russkiej długie lata potrwa.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 26-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)— Ministerjum komunikacyj pozwoliło na dalsze prowadzenie studjów wstępnych, mających na celu budowę nowej odnogi kolejowej od Żmerynki do Nowosielców (południowo-zachodnich). Co się zaś tyczy rozpoczęcia samej budowy, niepodobna bliżej określić terminu, wiadomo tylko, iż w r. b. na roboty ministerjum nie wyda zezwolenia.

Petersburg 26-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)— Kolej zakaukaska wyjednała od ministerjum komunikacyj odroczenie terminu przejścia linji na własność rządu do dnia 1-go sierpnia st. st. Jednocześnie ministerjum zobowiązało kolej do sporządzenia dokładnego i racjonalnego spisu tych urzędników, których pozostanie na czas dłuższy w zarządzie aż do chwili całkowitego zdania wszystkich spraw w ręce rządu okazuje się niezbędnem.

Petersburg 26-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)— Przedstawiciele kolei zakaukaskiej, warszawsko-wied., bydgoskiej, nadwiślańskiej, iwangrodzko-dąbrowskiej i południowo-zachodnich odbywają tu narady w celu ustanowienia nowej konwencji, dotyczącej przewozu nafty kaukaskiej w wagonach-cysternach w komunikacji bezpośredniej z Batumu przez Odessę do Warszawy.

Petersburg 26-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)— Według informacyj *Graždanina*, armja russka otrzyma nową broń małego kalibru, która ma być zamówiona we Francji.

Wiedeń 26-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Na wczorajszem posiedzeniu komisji budżetowej delegacji przedlitawskiej hr. Kalnoky wygłosił zwięzłe *exposé* o położeniu europejskiem. Oświadczył on, że wprawdzie sytuacja od roku zeszłego nie polepszyła się, wszakże nie daje się dostrzegać zaostrzenie. Następnie mówił o stosunkach serbskich i rumuńskich. Stosunki te nie dają istotnego powodu do obaw, jakkolwiek zaszły tam ważne zmiany rządowe. Rumunja pilnuje zawsze troskliwie swej niezawisłości. Rejencja serbska złożyła formalne przyrzeczenia co do utrzymania sąsiedzkich i pokojowych stosunków. Nie ma żadnego powodu do przypuszczenia, aby przyrzeczenia te złamała, ponieważ utrzymanie dobrych sąsiedzkich stosunków leży przedewszystkiem w interesie samej Serbji. Z pojedyńczych objawów na półwyspie bałkańskim niemożna czerpać powodu do obaw. Minister zapewnił wreszcie, że monarchja zachowuje ze wszystkiemi mocarstwami przyjacielskie stosunki. O Bułgarji *exposé* nie wspomniało. Po skończeniu wywodów ministra nastąpiły interpelacje. Hr. Hohenwarth zapytywał w przedmiocie odezw serbskich podburzających przeciw Austrji. Hr. Kalnoky odpowiedział: Rząd serbski wystąpił przeciw autorom odezw z własnej inicjatywy bez przyczynienia się Austrji. (*Aj. półn.*).

Wiedeń 26-go czerwca. (*Tel. pr. Kurj. W.*) — *Exposé* hr. Kalnokyego sprawiło wyborne wrażenie. Prasa tutejsza chwali jednomyślnie spokój widniejący w oświadczeniach ministra, a będący znamieniem siły. Uspokojenie powraca. *Exposè* pozwala się domyślać, że toczą się pewne układy pomiędzy Anglją i Turcją.

Wiedeń 26-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— *Presse* zbija komentarze gazet zagranicznych, które uważają mowę cesarza Franciszka-Józefa za groźbę wojenną. *Neue freie Presse* powiada w artykule wstępnym, że ustęp, poświęcony Bułgarji, miał daleko sięgający cel polityczny. (*Aj. półn.*)

Wiedeń 26-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— *Fremdenblatt* powiada: „Sprawy bałkańskie posiadają ważność tylko względną. Punkt ciężkości położenia tkwi w rywalizacji wielkich mocarstw, pomiędzy któremi panuje głęboka różnica poglądów co do zasadniczych pytań prawnopaństwowych i co do politycznego przodownictwa w Europie. Jakkolwiek sytuacja jest bardzo zawikłaną, w każdym razie pokojowe rozwiązanie jej wcale dotąd nie przechodzi sił ludzkich (*Aj. półn.*)

Wiedeń 26-go czerwca. (*Tel. pr. K. War.*) — Królestwo rumuńscy wraz z następcą tronu przybyli tu w poniedziałek wieczorem na dwudniowy pobyt w drodze do Sztuttgardu i zamieszkali w „Hotelu Munscha". Wczoraj przed południem król z następcą tronu złożył wizytę cesarzowi w Burgu. (*Aj. półn.*)

Wiedeń 26-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — Cesarzowa Elżbieta i arcyksiężniczka Marja Walerja odjechały do Ischlu; cesarz udaje się tam za niemi we czwartek na dwa tygodnie. Później oboje cesarstwo wyjadą do Gasteinu, gdzie cesarzowa Elżbieta dłużej zamieszka. Cesarz powróci z Gasteinu do Wiednia. (*Aj. półn.*)

Wiedeń 26-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Król duński przybył z Wiesbadenu do Gmunden. (*Aj. półn.*)

Zagrzeb 26-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Rząd zabronił serbom tutejszym wszelkiego obchodu jubileuszu bitwy na Kosowem Polu. (*Aj. półn.*)

Lwów 26-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Dzienniki oceniają nieprzychylnie mowę kandydacką redaktora *Kurjera lwowskiego*, Henryka Rewakowicza, który potępił w gwałtownych wyrazach gospodarstwo szlachecko-zachowawcze w Galicji i domagał się dopuszczenia żywiołu demokratycznego do udziału w życiu publicznem. Mowa tchnęła nieprzejednanym radykalizmem.

Lwów 26-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Wczoraj odbyły się drugie wyścigi. W pierwszym biegu o nagrodę ministerjum rolnictwa wygrała „Mente" Tarnowskiego, w biegu o nagrodę cesarską „Atlas" Mysłowskiego, w biegu o nagrodę Jockeyklubu „Catamaran" hr. Siemińskiego, w ostatnim biegu „Rigo" Micewskiego.

Berlin 26-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. War.*)— *Kreuzzeitung* nazywa mowę tronową cesarza Franciszka Józefa gruntownem usprawiedliwieniem pesymistycznych sądów, jakie sytuacja obecna znajduje wszędzie, gdzie sąd polega na jasnem zrozumieniu stosunków i nie jest zamącony widokami spekulacyjnemi lub względami tendencyjnie przekształcającemi prawdziwy stan rzeczy.

Berlin 26-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Król grecki odjechał wczoraj do Homburga, celem złożenia wizyty cesarzowej Fryderykowej i pozdrowienia księżniczki Zofji, narzeczonej syna.

Sztuttgard 26-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)— Cesarz i cesarzowa w towarzystwie króla saskiego przybyli tutaj wczoraj na jubileusz 25-letnich rządów króla Karola wirtemberskiego. Na dworcu przyjęli ich wszyscy obecni tutaj książęta. W zamku królewskim powitali przybywających królestwo wirtembersey w otoczeniu wszystkich księżniczek. (*Aj. półn.*)

Bern (w Szwajcarji) 26-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Rada stanów uchwaliła bez dyskusji i jednogłośnie 600,000 fr. na ufortyfikowanie góry św. Gotarda. Rada narodowa uchwaliła jednogłośnie projekt rady związkowej co do utworzenia urzędu prokuratora jeneralnego. (*Aj. półn.*)

Paryż 26-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— *France* zamieściła artykuł pod tytułem „Bismark i Waldersee", w którym nazywa kanclerza „żydem", spiskującym z bankierami całego świata przeciw finansom Rosji.

Paryż 26-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Z Angoulême donoszą, że Déroulède i Laguerre skazani zostali na grzywny po 100 franków za obrazę urzędnika policji; Laisant uwolniony.

Rzym 26-go czerwca. (*Tel. pryw. K. War.*) — Papież przygotowywa encyklikę w sprawie odsłonięcia pomnika dla Giordana Bruna w Rzymie.

Londyn 26-go czerwca. (*T. pr. K. War.*) — W izbie gmin oświadczył podsekretarz stanu Fergusson: Według wiadomości, otrzymanych z Kairu, naczelnik derwiszów sudańskich Wadelujumi na czele 2,000 ludzi przybył do Semneh o siedem mil na południe Sarrasu i ciągnie na Wadyhalfa. Jenerał Grenfell udał się do Wadyhalfa. Dotąd nie wysłano tam wojsk angielskich; są jednak w pogotowiu na wypadek potrzeby. (*Aj. półn.*)

Londyn 26-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Podsekretarz stanu dla spraw zewnętrznych, Fergusson, oświadczył w izbie gmin, iż rząd angielski nie otrzymał żadnej wiadomości o tem, ażeby Rosja zakładała nową stację węglową i morską na wyspie Nordpacifik. (*Aj. półn.*)

Londyn 26-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Biuro Reutera dowiaduje się, iż rząd francuski odmówi zezwolenia na konwersję prioritetów egipskiego długu publicznego, jeżeli nie zostaną mu dane należyte rękojmie rychłego opuszczenia Egiptu przez wojska angielskie. (*Aj. półn.*)

Belgrad 26-go czerwca. (*Tel. pr. Kurj. W.*)— Program uroczystości jubileuszu kosowskiego i koronacji ułożono w sposób następujący: W d. 14-ym czerwca (st.st.) wieczorem (t. j. dzisiaj, *przyp. red.*) przybywa król Aleksander do Kruszewaczu i zabawi tam do d. 17-go. Przez następnych kilka dni zwiedzi on sąsiednie miejscowości, poczem w d. 20-ym nastąpi namaszczenie i koronacja w klasztorze Zicza. Ukoronowany uda się w dalszą podróż po kraju, a w d. 27-ym powróci do Belgradu. Risticz pozostanie przez cały czas w Belgradzie. Wczoraj kilka pociągów nadzwyczajnych powiozło mnóstwo gości jubileuszowych do Kruszewaczu. Belgrad przystraja się w czarne flagi. Cała załoga tutejsza uczestniczyć ma w nabożeństwie żałobnem za bohaterów, poległych na Kosowem Polu.

Belgrad 26-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Wydalenie z Serbji redaktora Szarapowa rząd usprawiedliwia tem, że jakkolwiek nie on był autorem skonfiskowanych odezw podburzających do buntu przeciw Austrji, to jednak przykładał się energicznie do rozszerzenia ich w Austrji i w tym celu osobiście jeździł do Nowego Sadu. W Belgradzie komunikował się głównie z Cankowem.

Belgrad 26-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — Liczne rodziny chrześcjańskie z sandżaku nowobazarskiego uciekają do Serbji.

Sofja 26-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Książę Ferdynand i księżna Klementyna udali się na kilkotygodniowy pobyt do Kaloferu. Na wyraźne życzenie księcia nie towarzyszy mu tym razem żaden z ministrów.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Kijów 26-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*) — Spekulant sprzedał spekulantowi 2,400 pudów mączki cukrowej krystalicznej z odbiorem w czerwcu st. st. po rs. 4.95 franco stacja Olszanka; 1,800 pudów na czerwiec po rs. 4.90 franco stacja Browki; Chriakow sprzedał Dołgorukowowi 30,000 pudów na marzec po rs. 4.90 franco stacja Moskwa; tenże Bobryńskiemu 50,000 pudów na luty po rs. 4.40 franco stacja Białocerkiew; Zajcew Bobryńskiemu 30,000 pudów na listopad po rs. 4.3[illegible] franco stacja Białocerkiew; temuż spekulant 30,000 pudów na grudzień po rs. 4.35 franco stacja Talzańcza; 10,000 pudów na wrzesień po rs. 4.37½ franco stacja Woroncowo-Grodziszcze fabryka Stara-Sieniawa spekulantowi 90,000 pudów na czerwiec po rs. 4.50 franco Połonnoje.

Kijów 26-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. War.*) — Zapłacono za 12,000 pudów gotowej mączki krystalicznej rs. 5. na stacjach kol. żel. fastowskiej; cena świadectw wywozowych bakińskich wynosi 80 do 85 kop., a zachodnich 90 kop.

Londyn 26-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Za kryształ morski otrzymano 25 szylg. 4½ pens. Obecnie można by osiągnąć 25½ szylg. Tendencja bardzo mocna.

Berlin 26-go czerwca, g. 2. m. 30 (*T. p. K. W.*)—
Ruble w gotówce **208 50** (wczoraj 209.20)
Ruble na dostawę **208 25** (wczoraj 209.—)

GIEŁDA.

Warszawa, 26-go czerwca.

Poranne szacowania berlińskie brzmiały dziś nader różnorodnie, wynosiły bowiem 209, 208.75 i 208.50, odpowiadając kursom 47.85, 47.92½ i 47.95 bez kosztów, a tendencja giełdy tamtejszej była, według otrzymanych depesz, słaba. Petersburg zaś taksował Londyn po 9.73 z odbiorem natychmiastowym i po 9.75 na terminy, oba kursa w płaceniu. U nas kursa podążały w kierunku zwyżkowym z powodu gorszych szacowań i pokupu waluty ze strony jednej z najpoważniejszych naszych instytucyj bankowych. Skutkiem tego początkowy kurs wpłaty w Berlinie 47.80 ((równia 209.20 bez kosztów) podniósł się do 47.97½ (t. j. 208.40 m. za 100 rs), wytwarzając różnice 17½ kop. dziś i 5 kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawę z odbiorem codziennym według woli nabywcy do końca lipca r. b. po 48.22½, przy żądaniu 48.25 i 48.35 na koniec sierpnia r. b.

W walutach obcych ruch średni. **Berlinem** krótkim obracano po 47.80, 47.82½, 47.85, 47.90, 47.95 i 47.97½, żądając 48.10. Inne niemieckie miasta bankowe z krótkim terminem oddawano po 47.75. **Londyn** krótki ofiarowano po 9.78. **Paryż** krótki kupowano po 38.90 i 39, przy chęci otrzymania 39.15. **Wiedeń** krótki zbywano po 82.30 i 82.35, chcąc osiągnąć 82.60.

W papierach obroty średnie, przy niezmienionej tendendencji. Żądano za listy likwidacyjne po 88.25 i 87.90, według wielkości odcinków, a otrzymano 87.90 za kilka tysięcy w pięciosetkach. Wschodnie pożyczki w zaofiarowano po .99 wszystkie trzy emisje. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 84, a nabyto kilkanaście tysięcy po 84.75, 83.95 i 84. Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 98.40 I ser. i po 97.20 II, III, IV i V ser., a umieszczono kilkanaście tysięcy I ser. po 98.15, oraz kilkadziesiąt tysięcy ostatniej serji po 97 96.95 i 96.90. W żądaniu po 98.50 I ser., 96.25 II, 95.75 III, 95.40 IV i V ser. Listów zastawnych m. Warszawy, otrzymano 96.25 za kilka tysięcy II ser., 95.35 za kilka tysięcy III, 95.20 i 95.30 za kilkanaście tysięcy IV i 95.20 za kilkanaście tysięcy V ser.

Listy zastawne m. Łodzi ofiarowano po 95.50, 93.50, 93 i 92.50, według serji; za kilka tysięcy III ser. osiągnięto 92.75 i 92.80. Kupiono kilka tysięcy 6% listów zastawnych wileńskich po 100.87½ i 100.75, oraz kilka tysięcy 5% listów po 93.37½.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

W. O.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Mięso. W ciągu ubiegłego tygodnia (do dnia 25-go czerwca). Warszawa łącznie z Pragą spotrzebowała wołowiny 20629 pud., wieprzowiny 7288 pud., baraniny 506 pud., i cielęciny 1239 pud., razem 29662 pud. Cyfra ta większą jest od zeszłotygodniowej o 1400 pud. Ceny średnie i przeciętne za funt mięsa pierwszej dobroci były następujące: wołowego 14 kop., wieprzowego 13 kop., baraniego 13 kop. i cielęcego 14 kop., świeżej niesolonej słoniny 16 kop.—Inwentarz żywy płacono jak następuje: wół stepowy od rs. 72 do 118, krowa dojna od 56 rs., wieprz od 18 do 45 rs., baran średni 4 rs. kop. 50 i cielę średnie rs. 7 kop. —. Średnie ceny za jedną sztukę skór suszonych były: wołowych 11 rs. — kop., baranich rs. — kop. 60, cielęcych rs. 1 kop. 45 i końskich rs. 5 kop. 20.

Okowita (sprawozdanie tygodniowe). Małe dowozy w ciągu tygodnia na rynku tutejszym i zażądania ze składów miejscowych wzmocniły usposobienie w dalszym ciągu, pod wpływem którego ceny podniosły się do poziomu 2.74 za garniec i 8.41⁷ za wiadro. Za małą partyjkę w końcu tygodnia ze składu płacono nawet 2.75 za garniec, co na wiadro czyni rs. 8.44⁷. — Na rynku hamburskim tendencja słaba w pierwszej połowie tygodnia, na skutek nadeszłej telegraficznej wiadomości o przyjęciu projektu celnego, dotyczącego spirytusu, przez senat hiszpański, wzmocniła pod koniec tygodnia i wywołała zwyżkę cen szczególniej dla dostaw późniejszych terminów, na które spodziewają się teraz otrzymać zlecenia z Hiszpanji. Ostatnie notowania: na lipiec-sierpień 21, na sierpień-wrzesień 23, na wrzesień-październik 23¾, na październik-listopad 23¾.

Cukier. Odessa 22-go czerwca. Obroty piaskiem cukrowym były mało ożywione, ceny zaś zastosowano następujące: za towar gotowy loco Odessa po rs. 5—5.05, a na stacjach kolei południowo-zachodnich rs. 4.85 do 4.90 za pud. W interesie wywozowym przeważa spokój, gdyż fabrykaaci nie chcą płacić premij wywozowych. Rafinada bez obrotów. Notowano: hr. Bobryńskiego rs. 5.60 za pud, Brodzkiego rs. 5.60, Czerkasskiego rs. 5.50, Gniwań rs. 5.45 za pud.

Libawa 21-go czerwca. — Żyto mocniej, 73½ do 74 kop. Owies biały słabiej, litewski 65—66, wyborowy 67—68, kurl. wyborowy 71—73 jęczmień mocniej, wyborowy kurlandzki 65 do 67 kop., litewski wyborowy 65 kop., pastewny suchy 60 do 62 kop., russki wyborowy 62 do 64 kop., pszenica bez nabywców, gryka bez zmiany, 84—85 kop., lżejsza 78 do 79 kop., groch suchy pastewny 71 do 72 kop., russki 74 do 76 k., siemię lniane słabiej, litewskie 7-miarowe 130 kop., russkie 7-miarowe 130 do 131 kop., stepowe 7-miarowe 132—133 k., 6-miarowe 119—120, makuchy lniane i konopne bez nabywców; otręby pszenne grube 50, litewskie 48 do 49 kop., średnie 48 do 49, otręby żytnie 45 do 50 kop. za pud.

Odessa 22-go czerwca.—Obroty na rynku zbożowym były dość ożywione, na skutek niepomyślnych wiadomości o przyszłych zbiorach i potrzeby dania ładunku wynajętym poprzednio parowozom. Ceny były mocne, szczególniej piękne gatunki pszenicy trzymały się mocno. Zapasy są dość znaczne, gdyż posiadacze towaru nie chcą ustępować zboża po cenach obecnych, spodziewają się bowiem cen korzystniejszych w przyszłości. Dowozy nie ustają i dochodzą wciąż zarówno kolejami żel. jak i morzem; powszechnie jednak sądzą, iż dostawy zboża zmniejszą się z powodu robót w polu. Co się tyczy zbiorów, to cierpią one jeszcze pomimo kilku deszczów, które spadły w Bessarabji i w gubernji chersońskiej; deszcze te mogły zaledwie cokolwiek poprawić zasiewy wiosenne. Zasiewy zimowe w trzech czwartych częściach zostały mocno uszkodzone przez słońce. W rezultacie możemy powiedzieć, że w tym roku można oczekiwać zbiorów gorszych niż średnich. Pszenicy ozimej piękne partje, których poszukiwano, osiągały 98 kop. do rs. 1.02. Cena gorszych gatunków od 80 do 97 kop. za pud. Sandomierka bez obrotów przy cenach od 95—99 kop. za pud. Girka poszukiwana, głównie nikopolska, w pięknych gatunkach, przy cenach 95 do 97 kop.; za bardzo piękną partję zapłacono 99 kop. za pud. Ceny girki berisławskiej 86—88 k. Kacherska 82—85 kop. za pud. Żyto miało targ mocny i żywe obroty, po cenach na korzyść sprzedających. Płacono 50—70 kop. za pud. Kukurydza spokojnie bez ruchu. Ceny jęczmienia pozostały na poziomie zeszłego tygodnia 49 do 52½ kop. za pud. Brak owsa gotowego niweczy tranzakcje, które mogłyby mieć miejsce.

SZARADA.

(A. T.)

Pierwsze trzecie znane miary,
Druga nazwą jest litery,
Wszystkie zawsze są do pary,
I nie więcej — tylko cztery.

Rozwiązanie zadania liczbowego, zamieszczonego w numerze 171.

1	23	2	24	3	25	4	26	5	27	6
22	21	20	19	18	17	16	15	14	13	12
28	7	29	8	30	9	31	10	32	11	33
51	51	51	51	51	51	51	51	51	51	51

Dobre rozwiązanie *pierwsi* nadesłali: panowie: Wł. Giełżyński, H. Car, L. Pürschel, W. Nowackiewicz i S. Biele.

ODPOWIEDZI.

— *Panu S. Cw.*—Pomimo załączonego przy zadaniu klucza, nie możemy go zrozumieć. Możeby sz. pan zechciał nam sposób rozwiązania bliżej określić.

— *Panu J. W.* — Po co pan na podobne zadania zużywa... atrament?

— *Panu J. Kostr.*—Konika nie będziemy drukowali.

— *Panu Marjanowi Rem.*—Nie zużytkujemy.

— *Panu R.*—Pisze do nas sz. pan:

Kiedy mi we czwartek rano
Przynieśli *Kurjera*,
Wnet z szybkością niesłychaną
(By schwytać „Kremera").
Odgadłem tam zamieszczone
Łacińskie przysłowie,
I choć w wodzie po pas tonę,
Niebaczny na zdrowie,
Podczas wielkiej gradu akcji,
Owian jakimś szałem,
Z rozwiązaniem do redakcji,
Moknąc, poleciałem.
Tam zaś, stojąc w waszej bramie,
Nie bez czułej minki
Z myślą o tym kryptogramie
Wrzucam go do skrzynki.
Dziś... aż zęby z gniewu ścinam,
Aż dostaję bzika,
Bo coś sobie przypominam,
Żem tam kropnął byka.
Więc, do kolan się nieśmiele
Kłaniając, jak Bartek,
Prostuję, że nie w niedzielę,
Lecz dałem je w czwartek.
Jako wasz odbiorca stały,
(Choć miesięcznie płacę),
Błagam: W sposób okazały
Uczcijcie mą pracę.
Właśnie brak mi w bibliotece
Pełnych dzieł Kremera,
Lecz—w podejrzeń tonąc rzece—
Myślę: „to chimera!"

I podejrzenia te były w zupełności uzasadnione.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Dziś listy otrzymałam, za co serdeczne dzięki. (2155) Zawsze ta sama *Marja Z.*

— *L. O.* Bawię się wybornie, Łucja Ci się kłania. Czemu nie piszesz. (2164) *W. O.*

Kurs giełdy warszawskiej.
Dnia 26 czerwca 1889 r.

Weksle	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48.10	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	9.78	—.—
Paryż 100 franków „ „	39.15	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	82.60	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	98.40	—.—
„ „ „ m.	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	98.50	—.—
„ „ „ II	96.25	—.—
„ „ „ III	95 75	—.—
„ „ „ IV	95.40	—.—
„ „ „ V	95.40	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	88 25	—.—
„ „ małe	87.90	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	99.—	—.—
II „ „ „ 100	99.—	—.—
III „ „ „ 100	99.—	—.—
4% nowa pożyczka	84.—	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol. .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje warsz. tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)
Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 5[3]
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 112[1]
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 72[6]
Od Listów likwidacyjnych kop. 26[4]
Od Obligów m. Warszawy 96[3]

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO
Dnia 26-go czerwca 1889 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. I ord. .	—	—	—	—
„ „ pstrai dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	595	—
„ „ wyborowa	—	—	615	635
Żyto wyborowe 232 funt	—	—	415	430
„ średnie	—	—	405	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	375	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	270	280
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—

CENA OKOWITY.
z dnia 21-go czerwca 1889 r.
Hurt. skład. wiadr. 78% 8,41[7] 8,44[7]) 2%
Pojed. szynk. „ „ 2,74 2.75)
Cena Warsz. Tow. Gorzel. na bież. tydzień wiadro 100% rs. 10 kop. 35.

SALVATOR

PLASTER wyniszczający ODCISKI, ZGRUBIAŁĄ SKÓRĘ i BRODAWKI,

poleca się jako środek znany i niezawodny.

Dostać można we wszystkich Aptekach i Składach Aptecznych w Królestwie i Cesarstwie.

Pudełko 40 kop.

Skład Główny i Fabryka Plastru Salvator

PRZY APTECE W. BOROWSKIEGO,

ulica Przejazd № 643, w Warszawie. 881R

JAWORZE na Szlązku austr. (Ernsdorf).

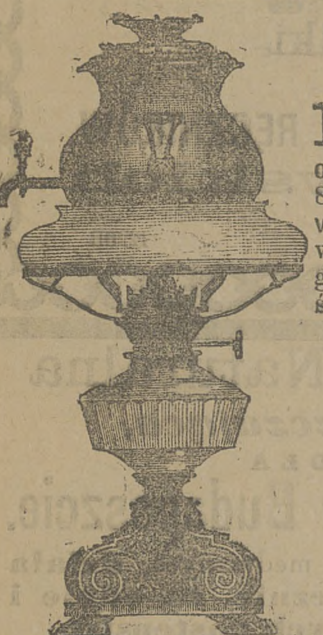
Zakład hydropatyczny i żętyczny.—Uzdrowisko klimatyczne.—Leczenie elektrycznością, massaż, mleko.

Sezon od 1 Maja do 30 Września.—Lekarz Dr. Edm. Kowalski.

Poczta, telegraf, stacja kolei żelaznej.

Wyjaśnienia i broszury przesyła Inspekcja Zakładu. 594R

Na czasie oszczędność



dla wyjeżdżających do wód i na letnie mieszkania,

Lampy z uniwersalnym cylindrem do przygotowania na 3—5 osób—potraw, herbaty, kawy (samowary na 8—10 szklanek), do ogrzania rurek do karbowania, żelazka do prasowania i t. p., przyczem wszystko to odbywa się w pokoju na stole, gdyż lampa jednocześnie daje właściwe jej światło bez żadnego swędu.

Sprzedaż w składzie

S. ŻERAŃSKIEGO

w Warszawie, TŁOMACKIE Nr 3.

Ceny stałe. 1185R

HYGIENA WŁOSÓW

RHUM & QUININE.



Chinina w połączeniu z Rhumem podwyższa swoją skuteczność. Preparat ten zapobiega tworzeniu się łupieżu, wstrzymuje wypadanie włosów, zaleca się przytem **przystępną ceną**, bo flaszka kosztuje rs. 1, z przesyłką o 30 kop. drożej.

POWYŻSZY PREPARAT

oraz wiele innych wytworów toaletowych z renomowanych fabryk Paryża i Londynu, poleca

Główny Skład Perfumerji Zagranicznej

Aleksandra Lipink.

Wierzbowa róg Niecałej № 1.

Wybór wielki, ceny najniższe. 1138R

GŁÓWNY SKŁAD

WÓD MINERALNYCH NATURALNYCH

przy aptece

Leonarda Ziemińskiego Magistra Farmacji,

w Warszawie, róg ulicy Marszałkowskiej i Królewskiej,

zawiadamia, że co kilka tygodni otrzymuje z zagranicy z źródeł leczniczych świeże transporty Wód Mineralnych i różne produkta do kąpieli. Załatwia śpiesznie obstalunki, wysyłając takowe do domów i do Dworców kolejowych,—biorącym w większych ilościach odstępuje się rabat. 1192r

Magazyn przeniesiony z ulicy Senatorskiej.

Cennik ogólny Warszawskiego Przedsiębiorstwa Pogrzebowego i Magazynu Żałobnego

Zdzisława Fijałkowskiego,



Krakowskie Przedmieście Nr. 1,

obok kościoła św. Krzyża.

	od Rs.	od k.	do Rs.
Kapelusze z kaszmiru, krepy jedwabnej i t. d.	2	50	10
Woale z krepy angielskiej, jedwabnej i grenadiny	1	50	12
Spódnice z pleurezami z kasz., krepy i szewiotu	6	50	25
Staniki i żakiety z powyższych materjałów . .	6	50	11
Gabrjelki i Sukienki dziecinne	4	50	15
Suknie pośmiertne z atłasu, mory i adamaszku .	15	—	50
Suknie pośmiertne z kaszmiru, alpagi i tarlatanu	4	—	15
Kapy z glasy, alpagi i atłasu	1	50	10
Czepki, wianki na głowę i pantofle	1	—	5
Kreplisy czarne w 10-iu gatunkach, ...	—	15	1
Trumny metalowe i drewniane eleganckie i solidne	10	—	250
Kompletne pogrzeby (podług stałego cennika)	25	—	1000

oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres pogrzebów i ubiorów żałobnych. 1173R

Uprzejmie proszę łaskawą dla mnie klijentelę, **aby nie dawała wiary** pewnym indywiduom, wyrażającym się nieprzychylnie o mojej firmie, **gdyż bez względu na stan, lub zajęcie, są oni tylko tantjemowanemi—to jest sprzedajnemi agentami moich konkurentów**, którzy do tego stopnia posuwają antagonizm konkurencyjny, że w trakcie wypełniania powierzonych mi zleceń, ośmielają się ostrzegać publiczność przed **wrzekomą** moją nieakuratnością.—Z głębokim szacunkiem **Zdz. Fijałkowski, Krakowskie-Przedmieście № 1.**

Wiedeń—„Hôtel Metropole"—Wiedeń.

Wien, Ringstrasse Franz-Josefs-Quai, Wien. 920r

Wielki pierwszorzędny Hotel.

300 pokojów i salonów (od 1 złr. wzwyż), Winda osobowa, Czytelnia wszelkich dzienników a także „Kurjera Warszawskiego." Wspaniały dziedziniec oszklony. Kąpiele Dunajowe i biuro telegrafów w hotelu. Stacja tramwajów przed hotelem; omnibus hotelowy na dworcach kolejowych.—Przy dłuższym pobycie w Hotelu, **zniżone ceny.**—Dyrektor, **L. Speiser**.



NIE MA BÓLU ZĘBÓW kto używa

Eliksir Wielebnych O. O. Benedyktynów

Opactwa w Soulac (Gironde),

wynaleziony w roku **1373** przez Przeora **Piotra Boursaud**

nagrodzony złotemi medalami w Bruxelli 1880 i w Londynie 1884 r.

Codzienne użycie kilku kropli tego zbawiennego eliksiru, zapobiega próchnieniu zębów, nadaje im alabastrową białość, wzmacnia dziąsła i odświeża wybornie usta. Jest to jedyne lekarstwo, które skutecznie leczy ból zębów.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom, zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat **najlepszy z istniejących środków leczniczych, zapobiegający wszelkim cierpieniom zębów.**

Oprócz eliksiru, wyrabiany jest jeszcze przez O. O. Benedyktynów **Proszek i Pasta** do czyszczenia zębów, które również nabywać można we wszystkich znaczniejszych perfumerjach, aptekach i składach materjałów aptecznych.

Agent główny SEGUIN, Bordeaux,

ul. Croix de Seguey 106 & 108.

820r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Czerwca (10 Lipca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na opalanie kotłów w szlachtuzach miejskich: na Solcu, na Rybakach i na Pradze,

w ciągu lat trzech, t. j. w 1890, 1891 i 1892, od summy rs. 9,384 kop. 57 rocznie.

Warunki licytacyjne i wykaz opału, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1206r

Magistrat miasta Warszawy.

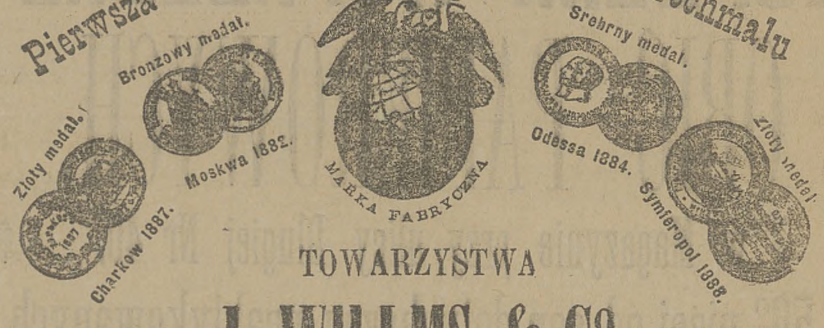
Dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1890 różnych wyrobów szmuklerskich i innych gotowych przedmiotów,

do umundurowania niższych stopni policji, od cen w wykazie zamieszczonych.

Warunki licytacyjne, próby i wykaz cen, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1189r

Pierwsza Wielka Russka Fabryka Krochmalu



TOWARZYSTWA

MOSKWA **J. WILLMS & Co** HALBSTADT

POLECA SWOJE WYROBY, MIANOWICIE:

Krochmal ryżowy.	*Puder ryżowy.*
Krochmal pszenny.	*Maizenę.*
Krochmal kukurydzowy.	*Kleber.*
Krochmal palony.	

Sprzedaż odbywa się we wszystkich znaczniejszych składach aptecznych, kolonjalnych, oraz mydła i świec.

Skład główny i reprezentacya na Królestwo FRANCISZEK FUCHS I SYNOWIE w Warszawie, Miodowa 16. 918

W sklepie rękawiczniczym J. BILLIOU, ulica Czysta Nr 6,

z dniem 22-m Czerwca r. b., urządzam sprzedaż wysortowanych towarów, a mianowicie: **Rękawiczek wszystkich gatunków skórkowych, jedwabnych i Krawatów męzkich.** 830

MAGASIN FRANÇAIS,
róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (gmach dawniej starej Poczty). 1117R

Wielki wybór różnego rodzaju gotowych ubiorów mężkich, jakoteż materjałów na obstalunki podług miary.—Ceny stałe.

Nauka i wychowanie.

Adres. Kaucjonowane biuro nauczycielskie: Walerji Max. Kotzebue 2, rekomenduje, nauczycieli, nauczycielki, bony. 1735r

Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu, ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki i bony. 14040

Doświadczony, wieloletni korepetytor, biegły w niemieckim, poszukuje kondycji na wieś. Warecka 9, m. 18. 14179

Francuzka z dobrym akcentem potrzebna zaraz. Złota 57, m. 12. 14346

Francuzka z doskonałą krawieczczyzną zaraz do umieszczenia. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga № 6. 14358

Lekcje śpiewu na wsi życzy udzielać b. uczennica instytutu muzycznego podczas wakacji, na warunkach przystępnych. Elektoralna № 18, m. 6. 13441

Nauczyciel jęz. niem. szuka na wakacje kondycji na wsi. Kur. Warsz. A. S. 13618

Potrzebny jest zaraz na wieś nauczyciel, z dokładną znajomością całego kursu gimnazjum filologicznego. Wymagany język niemiecki. Wiadomość: Hoża 38/12, u studenta Piechowskiego, (od g. 1-ej do 3-ej). 14376

Potrzebny sumienny korepetytor, (uczeń szkoły realnej), dla przygotowania ucznia do egzaminu do klasy wstępnej. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 38, m. 41, od godziny 1-ej do 2-ej. 14374

Poszukuje się chłopczyka z rodziny francuzkiej lat 10—12 na wieś, na czas wakacji. Jerozolimska 78, m. 30, między 12—3. 14314

Przyjmuję na stancję uczniów szkół prywatnych, zapewniając opiekę troskliwą i warunki dogodne. Złota № 24, m. 41, gdzie w bliskości są szkoły. 1748r

Stancja dla uczniów gimnazjum V-go i szkół prywatnych. Warunki dogodne. Hoża 13, mieszkania 4. 1767r

Student russki, doświadczony korepotytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj, zgadza się na wyjazd. Hoża 9—52. 14212

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj na wyjazd. Zgoda 5, m. 12. 14192

Student russki poszukuje lekcyj w Warszawie, lub na wyjazd. Żurawia 29, mieszkania 13. 14068

Za pół ceny dla niezamożnych nauka rzemiosł podczas wakacji. Szkoła rzemiosł Jadwigi Przewóskiej, Niecała № 10. 12860

Zatwierdzona przez władzę szkoła kroju i szycia krawieczczyzny i bielizny J. Grabskiej Złota № 16. Uzyskawszy patent wynalazku w Paryżu, wykładam naukę kroju i szycia w swojej szkole i po domach, podług metody własnej z pomocą tylko miary i ołówka. Uczennice po przejściu kursu, otrzymają patenty książki: „Nowa Metoda kroju J. Grabskiej," dostać można w mojej szkole i księgarniach. — J. Grabska. 14338

Posady i prace.

Adwokat poszukuje zarządu większego domu. Oferty pod H. P. w kantorze Kurjera. 14152

Artystycznie, tanio! wykonywam rysunki ręczne, techniczne. Przyjmę posadę. Sosnowa № 9, m. 6. 14340

B. sędzia, emeryt, w sile wieku, obznajmiony z przepisami policyjnemi, życzy przyjąć administrację większego domu, gwarancja odpowiednia. Oferty pod lit. K. O. przyjmuje Biuro Ogłoszeń, ulica Senatorska 26. 1769r

Do zakładu ślusarskiego potrzebni są uczniowie i czeladnik. Karmelicka № 20. 14312

Do pracowni Pelagji potrzebne są panny zdatne. Złota № 16. 14386

Ktoby sobie życzył rządcy lub dzierżawcy domu za złożeniem rs. 2,000 do 4,000, zechce złożyć ofertę w Kurjerze Warszawskim pod lit. D. D. 14362

Młoda wykształcona niemka szuka miejsca do dzieci na wieś. Oferty pod lit. W. D. w Kurjerze Warszawskim. 14167

Młody człowiek, ze średniem wykształceniem, znajomością buchalterji oraz kaucją rs. 1,000, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty pod „Kaucja 1,000" w Kurjerze. 14326

Na wyjazd za granicę potrzebna bona szwajcarka, mówiąca doskonale po francuzku, w wieku od 35—40 lat. Pensja 200 rs. Cytadela № 33. 14348

Od 1-go lipca r. b. potrzebna jest na wieś bona, posiadająca języki niemiecki i russki. Wiadomość w antece, Freta № 16. 14364

Osoba muzykalna, umiejąca szyć, potrzebna do towarzystwa panienek na stałe. Jerozolimska № 27, mieszkania 5. 14360

Panienka potrzebna do sprzedaży, posiadająca dowody z ukończenia 2 lub 3 klas. Tani sklep, Krakowskie-Przedmieście 68, lub Nowy-Świat 32. 14328

Potrzebny kasjer z kapitałem 250 rs. Gwarancja zupełna. Wiadomość: Złota 8, mieszkania 20, od 9—12-ej w południe. 14350

Panny zdolne, maszynistki, dziurkarki. Dobre wynagrodzenie. Nowolipki 10, mieszkania 13. 14311

Potrzebne panny zdolne do staników i spódnic. Bielańska № 18. 14303

Potrzebna na wieś panna do wyręczenia w gospodarstwie i dozoru przy doju krów. Komitetowa № 3, m. 7. 1771r

Panny kompletnie uzdolnione do staników, za dobrem wynagrodzeniem, na stałe zajęcie, potrzebne są natychmiast. Pracownia Natalji W., Elektoralna 21, mieszk. 8. 14408

Potrzebne panny do staników, spódnic i fastrygowania. Zielna 27, pracownia Józefiny. 14406

Potrzebne są maszynistki do bielizny. Ulica Piwna № 3, m. 3. 14399

Potrzebna jest maszynistka do bielizny. Ulica Bednarska № 6, mieszk. 49. 14382

Panny zdolne do staników, za dobrem wynagrodzeniem, z całodziennem życiem, potrzebne. Szkolna 6, pracownia Stanisławy. 14380

Potrzebna jest zdolna panna podręczna do bielizny męskiej. Elektoralna № 37, J. Kubalska. 1768r

Poszukuję osoby w średnim wieku, miernych wymagań, do małego gospodarstwa domowego, znającej kuchnię, robienie zapasów; rekomendacje wymagalne, pierwszeństwo mają wdowy bezdzietne. Oferty adresować: Lublin K. S. 14150

Panna znająca dobrze krawieczczyznę, potrzebna jest zaraz do pracowni ubrań dziecinnych, tamże druga do szycia. Wiadomość: Marszałkowska № 111, mieszk. 3, od godziny 11 do 5-ej. 14034

Potrzebna jest maszynistka do bielizny. Piękna 31, m. 22. 14181

Potrzebne są panny zdatne do staników podręczne i do nauki. Leszno № 23, Bielińska.

Potrzebna maszynistka i podręczna do trykotów. Ulica Żelazna № 25, m. 19. 14251

Potrzebni są zaraz uczniowie do nauki rzeźbiarskiej na drzewie. Ulica Marszałkowska № 114, m. 77. 13932

Potrzebna od 1-go lipca gospodyni, umiejąca gotować, prać, znająca się na gospodarstwie wiejskiem, do domu kawalerskiego. Erywańska 16, m. 17. 13958

Potrzebne są panny do trykotów, zdolne do maszyny i podręczne. Złota 4, m. 9. 14006

Potrzebna jest panna podręczna do bielizny. Ulica Ogrodowa № 52, m. 30. 14003

Subjekt handlowy, który był kilka lat w handlu kolonjalnym i farb, z dobrą rekomendacją, znający języki niemiecki, polski i russki, poszukuje miejsca. Oferty proszę składać w Kurjerze Warsz. pod lit. E. H. 14146

Szwaczka do szycia i reparowania bielizny potrzebna jest do domu prywatnego. Wiadomość: Bednarska 22, mieszk. 1. 1724r

Sklepowa obeznana ze sprzedażą artykułów spożywczych, potrzebna zaraz. Oferty w Kurjerze pod Z. 14357

Subjekt, który pracował przez lat kilka w składzie wódek, z dobrem świadectwem i rekomendacją, poszukuje pracy. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod wyrazem „Kondycja." 14335

Wdowa inteligentna, z muzyką, poszukuje miejsca do zaopiekowania się dziećmi i domem. Warunki bardzo przystępne. Hoża 13, mieszkania 4. 1766r

Zarządu dużego domu poszukuje zdolny, energiczny rządca, z kaucją, świadectwami i rekomendacją. Oferty przyjmuje Kurjer pod „1000." 14056

Zdolny rolnik, mogący złożyć kaucji od 1,000 do 2,000 rs., poszukuje posady rządcy majątku, plenipotenta lub administratora, pragnie kupić niewielki majączek lub też wziąć dzierżawę w Królestwie lub Cesarstwie. Oferty pod wyr. „Wolny" przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26, w Warszawie. 1772r

100 rs. za wyrobienie posady stałej i pewnej młodemu człowiekowi z wyższem wykształceniem. Dyskrecja ścisła zapewnia się. Oferty objaśniające o rodzaju posady i wynagrodzeniu proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. M. G. 14333

Zaraz potrzebne są panny zdolne do krawieczczyzny, podręczne i do nauki. Ul. Nowogrodzka № 29, mieszk. № 40. 14318

Kupno i sprzedaż.

Antykwarjat Cezarego Wilanowskiego, Nowy-Świat 7, kupuje książki szkolne używane. 14144

Apteczki dla osób wyjeżdżających na letnie mieszkanie, zaopatrzone w niezbędne środki podręczne, poleca apteka Olsztyńskiego, Marszałkowska 87. 13829

Adres: Widok 3, m. 1. Kupuję, sprzedaję garderobę damską używaną. 1759r

Bardzo tanio szafa dębowa i orzechowa rozbierane, dwie komody, stoliczek damski, biurko orzechowe, wieszadło dębowe, wszystko urzędowej roboty. Oboźna 9, m. 2. 14264

Binokle, okulary, lornetki w wielkim wyborze, najlepszego gatunku, o 25% taniej w magazynie optycznym Juljana Drehera, Szpitalna 6. Biednym po cenie kosztu. Przyjmuje reparacje. 1508r

Czereśnie, truskawki i inne owoce sezonowe, ciągle świeże i tanie, poleca warszawskie stowarzyszenie sprzedaży owoców. Ul. Chmielna 26. Telefonu 102. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 1603r

Do sprzedania faeton nowy na jednego lub parę koni, urzędowej roboty, dobrze wykończony. Żelazna 55, u właśc. domu. 13994

Do sprzedania dwa garnitury mebli, stolik dębowy z marmurowym blatem i także półka do zawieszania, ładny szlafbank dębowy oraz różne inne meble i sprzęty. Chmielna 34, parter, mieszk. 2. 14103

Do sprzedania: fotel na kołach dla chorego, kredens, 3 szafy, stół rozsuwany jesionowe, stolik do samowara, łóżko mahoniowe z materacem i szafka nocna. Wiadomość przy ul. Zielnej № 26, mieszk. 2. 14086

Do sprzedania kredens dębowy urzędowej roboty. Hotel Saski 116 m. 14356

Do sprzedania meble dębowe do stołowego pokoju. Nowy-Świat № 25, m. 17. 14319

Do sprzedania garnitur mebli wiedeńskich używanych: kanapka, 6 krzeseł, 2 fotele oraz inne sprzęty domowe, garderoba męska i bielizna. Graniczna 13, mieszkania 5, stróż wskaże. 14383

Fortepian Kerntopfa mało używany, kosztował rs. 500, do sprzedania za rs. 300. Długa 25, lombard. 14397

Fortepian wiedeński tanio, rs. 120. Twarda 36, m. 11. 14236

Fortepian Blüthnera do sprzedania. Nowogrodzka 16, m. 5. 14389

Fortepian i garnitur mebli do sprzedania za przystępną cenę; widzieć można między godziną 3 a 6-tą. Tamka 40, mieszk. 6. 1741r

Fortepian krótki, czarny, mało używany, za 250 rs. i meble z dwóch pokojów. Marszałkowska № 134, róg Świętokrzyskiej, stróż wskaże. 13909

Fortepian Małeckiego, mało używany, do sprzedania. Nowy-Świat 66, m. 2. 13962

Fortepian, pianino sprzedaję ratami, wydzierżawiam, strojenia, reparacje. Aleja Jerozolimska 25, Strzelecki. 14033

Fortepian mało używany do sprzedania za rs. 270. Marszałkowska 136, wiadomość u stróża. 14129

Fortepian krótki, półsiodmej oktawy, z angielską mechaniką, szprejcami, do sprzedania za 160 rs. Nowy-Świat 12, Elwart. 14125

Garnitur mebli, kredens, drobiazgi oraz reszta garderoby damskiej, z powodu żałoby po niskiej cenie. Nowy-Świat 16, mieszkania № 35. 14110

Garnitur, biurko, bibljoteczka, łóżka, szafy, kredens, stół, otomana. Świętokrzyska 39, mieszkania 2. 14123

Jest do sprzedania powóz zdatny na wieś. Ul. Nowy-Świat № 25. 13939

Kredens, stół jadalny o 3-ch blatach, massiw jesionowe, pod orzech, komódka mahoniowa antyk, kufer podróżny, dla braku miejsca do sprzedania. Solec 58, m. 1, dom Spornego, od 3 do 6-ej. 14329

Kasa ogniotrwała o dwóch drzwiach jest poszukiwaną. Wiadomość przy ulicy Żabiej, róg placu Bankowego, w sklepie, u B. Cohna. 14355

Kupię pianino używane, o dobrym tonie, za cenę nie wyższą 120 rs. Oferty ze szczegółowym adresom proszę składać: Czysta № 4, u stróża, pod lit. J. K. 14343

Kupuję fortepiany, pianina używane. Wielka 50, m. 6. 14398

Koń młody, rosły, pod wierzch i do zaprzęgu, do sprzedania. Nowy-Świat 47, 13668

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 505

Kasy ogniotrwałe 25% taniej od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 14020

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres i na umieszczony w wystawie napis „Na raty". 13783

Łóżko żelazne medaljonowe z materacem drucianym, stalowym, mało używane, do sprzedania. Ul. Senatorska 11, stróż Stanisław. 14320

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Róg Chmielnej № 87 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 14126

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo. Lustra, firanki, oleodruki, trema, lampy. Złota 3, róg Zgoda, od Marszałkowskiej czwarty dom, parter, mieszkania 1. 13561

Meble za bezcen, garnitury czarne, orzechowe, całe kryte, otomany, szeslongi, biurka, komody, szafy, umywalnie, łóżka, kredensy, stoły, krzesła dębowe. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 12259

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyńcze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 13, obok hotelu Francuskiego, drugie wejście od Marszałkowskiej № 148, m. 9. 778

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, biurka, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, mieszkania 13, na dole. 14299

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, komody, szafy, toalety i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6, obok Kopernika. 14300

Mebli garnitur, szafa, komoda do sprzedania. Wiadomość: ulica Długa № 47, u stróża. 14341

Meble za bezcen do sprzedania, lustra, garnitur czarny i orzechowy, urządzenie jadalni dębowe, łóżka, umywalnia, toaleta, ottomana, komoda, biurko, szafy. Zielna № 41, róg Próżnej, m. 12. 14403

Meble do salonu, kredens, łóżko żelazne do sprzedania. Plac św. Aleksandra 2, mieszkania 4. 14323

Meble używane rozmaite tanio poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów, Makow, Solna 9. 14368

Mebli dwa garnitury do sprzedania do 1-go lipca. Chmielna 68, stróż wskaże. 14301

Mebli garnitur mahoniowy, jutą kryty, kredens dębowy, biurko i para łóżek z materacami stalowemi, wszystko w dobrym stanie, do sprzedania tanio. Ul. Leopoldyny № 33, m. 1, od 4 do 5-ej. 14395

Marki pocztowe i koperty stemplowane nabywam. Elektoralna № 28, mieszk. 32, od 3 do 6-ej. 14069

Ogier kary, rasowy, do sprzedania. Wiadomość przy ul. Żelaznej № 1144. 13808

Otomana, materace, 6 foteli, sofa. Krakowskie-Przedmieście 18, m. 2. 14393

Para koni rosłych, powozowych, po lat 4, do sprzedania w Hotelu Polskim. 14405

Pianino nowe do sprzedania, system amerykański, struny krzyżowe, mechanika angielska, z moderatorem. Nowy-Świat № 54, Janiszewski. 12994

Sprzedaję szafę 25 rs., kredens 20 rs., szafkę 3 rs., komodę 5 rs., łóżko z materacem 30 rs. Wspólna 28, mieszk. 7. 14140

Sprzedaję kredens dębowy, szafę jesionową, lustro z konsolą. Nowy-Świat 4. 14057

Suknie i inne rzeczy damskie do zbycia. Czysta 4, mieszk. 5, od 11 do 4-ej. 14316

Szafa magazynowa dębowa, b. duża, elegancka, prawie nowa, składająca się z trzech części, w środkowej górnej lustro, do sprzedania. Wiadomość: ulica Kotzebue № 10, u szwajcara. 14388

Stary powóz parokonny i sanki są do sprzedania. Wiadomość: Belwederskie rogatki, farbiarnia Jedlin. 14194

Urządzenie sklepowe czarne, składające się z dwóch szaf, kontuarów z gablotkami, wystawy oraz urządzenie gazowe do zbycia. Ul. Miodowa № 3, w magazynie jubilerskim. 14365

Wyżły szczeniaki 4-miesięczne, najlepszej rasy, do sprzedania. Książęca 2, u portjera. 14240

Wskutek zbiegu okoliczności są do sprzedania wagi 3-pudowe i 5-pudowe, najakuratniej wykonane, bardzo tanio. Elektoralna № 6, w zakładzie ślusarskim. 14373

Wózek dziecinny do sprzedania za rs. 8. Erywańska 16, stróż wskaże. 14372

Wyprzedaż w magazynie optycznym H. Völlnagel, Nowy-Świat 69. 1742r

Z powodu wyjazdu do sprzedania fortepian mahoniowy za rs. 30 oraz inne sprzęty. Mazowiecka № 5, m. 16, w każdym czasie. 14384

Interesa handl. i majątk.

Bez żadnych dopłat oddaje się na własność 3 majątki. Żurawia 25, m. 1. 13032

Do sprzedania 11 włók dobrej ziemi, z lasem, łąką, ogrodem oraz domem mieszkalnym i zabudowaniami. Wiadomość: Piwna № 41, mieszk. 6, od 10-ej zrana do 5-ej po południu. 13952

Do ulokowania 10,000 rs. na pierwszy numer hypoteki domu, siedem procent. Złota 34, mieszk. 5, od 3 do 5-ej. 14334

Dwa domy z dochodem 3,600 rs., bez długów, do sprzedania na wysoki procent, na dogodnych warunkach, lub na zamianę na jeden dom większy z dopłatą. Chmielna № 56, mieszk. 3, od 3—5-ej, bez pośredników. 14321

Do interesu fabrycznego, mieszczącego się w posesji wartującej rs. 12,000, a egzystującej przeszło lat 100, potrzebny jest wspólnik z kapitałem 15,000 rs. Adresy składać proszę w kantorze tego pisma pod lit. M. Z. 14309

Fabryka pończosznicza, dobrze procentująca, do sprzedania. Nowogrodzka № 1. 14339

Interes handlowy, od 26 lat w najlepszym punkcie miasta, znany powszechnie, nie wymagający specjalności, do sprzedania za rs. 6,000. Wiadomość u właściciela domu, Bracka 25, od 4—6-ej. 14345

Jest do odstąpienia bardzo korzystny, wyrobiony interes, obrót roczny przeszło 20,000 rs., przynoszący czystego zysku 25 procent. Oferty w kantorze tego pisma pod literami Z. W. H. 14022

Kupiec posiadający 2 do 3,000 rs. poszukuje administracji jakiego interesu lub przyjmie posadę kasjera i buchaltera na prowincji lub na wsi. Suma ta może być złożona jako kaucja, wreszcie wejdzie jako wspólnik do jakiego interesu na prowincji. Oferty proszę do kantoru Kurjera pod lit. A. A. 225. 14219

Kawiarnia do sprzedania. Ulica Krucza № 29. 14347

Korzystny interes. Do sprzedania dom w środku miasta, w bliskości targu, na 10% dochodu brutto. Do kupna potrzeba rs. 13,000. Szacunek 45,000. W zamian za dom może być przyjęta suma hypoteczna pierwszego numeru, lokowana w Warszawie. Wiadomość: Hoża 30, właściciel domu. 1744r

Majątek Chylice, pod Piasecznem, do sprzedania lub zamiany na dom, rozległości włók 16, w tem lasu włók 10, ziemi z łąkami włók 6, z inwentarzem żywym, martwym i zasiewami, dochodów stałych z czynszów rs. 600. Wiadomość na miejscu. 14353

Magle do sprzedania. Wiadomość: ul. Leszno № 18. 14322

Mleczarnia w dobrym punkcie, z liczną klijentelą, do sprzedania. Wiadomość: Żurawia 25, m. 5, rano do 10-ej. 14317

Mam do sprzedania różne cukiernie, kawiarnie i restauracje. Ciepła № 9, m. 24. 14387

Magle są do sprzedania. Ulica Chmielna № 112. 14379

Majątek. Na czasie! W gub. warszawskiej 15 włók, obsiany, można kupić tanio i na bardzo dogodnych warunkach, gotówki potrzeba tylko kilka tysięcy rubli. Wiadomość: ul. Róż № 1, róg Alei Ujazdowskiej, u rządcy domu, do godz. 11 zrana. 14268

Majątek donacyjny, składający się z dwóch folwarków, położony przy kolei iwangrodzko-dąbrowskiej, przestrzeni 2,036 morgów, jest do odstąpienia zaraz na lat 23, z inwentarzem żywym i martwym, z całą tegoroczną krestencją. Dochody stałe płacą czynsz dzierżawny i podatki. Bliższą wiadomość powziąść można w Warszawie, ulica Krucza № 36, mieszkania № 5, między godziną 3 a 5 po południu. 13780

„Na czasie" restauracja do odstąpienia z powodu zmiany interesu. Bliższa wiadomość róg Długiej i Freta, w dystrybucji Brzezickiego. 13950

Osoba mogąca pożyczyć rs. 70 na spłatę, otrzyma mieszkanie oraz obiady w procencie. Oferty proszę składać w Kurjerze pod wyrazem „Bronisława". 14394

Posesja 68 Nowolipki, obejmująca 6812 łokci kwadr., frontu 104, po rs. 1.50 z budynkami do sprzedania. 12142

Pralnię bielizny wyrobioną sprzedam zaraz za 70 rs. z urządzeniem. Włodzimierska № 3. 14177

Posesja murowana, narożna, do sprzedania za 19,000 rs., wydzierżawiona dla wojska na lat 5 po 1,800 rs., płatne z góry rocznie, do kupna 6—8 tysięcy rs. Wiadomość u właściciela domu. Bracka 25, od 4 do 6 ej. 14344

Posesja murowana do sprzedania z dużym ogrodem owocowym, tuż za rogatkami wolskiemi. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 1773r

Potrzebny jest kapitał rs. 1,000 do 1,500 do rozwinięcia interesu; w procencie mieć można oddzielny pokój i całodzienne życie lub w gotówce. Wiadomość: Nowy-Świat 34, mieszkania 18. 14381

Pralnia do sprzedania w dobrem miejscu z powodu słabości właścicielki. Cena przystępna. Twarda 24. 1765r

Restauracja z kawiarnią za 150 rs. każdego czasu do sprzedania. Ul. Piwna № 23. 13506

Restauracja z ogródkiem do odstąpienia. Wiadomość: ul. Śliska № 16. 13973

Rubli 10,000, 3,000, 2,850 i inne do wypożyczenia na domy w Warszawie. Wiadomość: Krucza № 23, mieszkania 9, od godziny 3-ej do 5-ej. 14154

Sklepik do sprzedania. Ulica Lipowa, róg Dobrej, № 6. 14157

Sklep spożywczy do sprzedania w każdym czasie. Ulica Chmielna № 46, róg Zielnej. 13967

Są do sprzedania magle w dobrym stanie. Ul. Sienna 71. 1761r

Sklep spożywczo-dystrybucyjny za przystępną cenę z powodu nagłego wyjazdu. Ulica Pańska № 66. 14306

Sklep kolonjalno-spożywczy z dystrybucją, do sprzedania zaraz z powodu nagłego wyjazdu. Wiadomość: Świętokrzyska 15. 14377

W dniu 3 (15) lipca r. b., o godzinie 10-ej rano, w sądzie zjazdowym w Włocławku sprzedaną będzie przez publiczną licytację fabryka piętrowa porcelany i naczyń kamiennych. Nowe b. dobre murowane zabudowania na każdy inny cel, np. na koszary dla kawalerji obrócić się dadzą, z gruntem i łąkami około 18 morgów, z zabudowaniami gospodarczemi, w obrębie miasta Włocławka znajdująca się, № 207 (306) oznaczona. Licytacja, jako powtórna, rozpocznie się od sumy przez licytantów zaofiarowanej. Akta przejrzeć można u komisarza sąd. Danielewicza w Włocławku. 14046

Zakład felczerski do sprzedania. Ul. Łucka № 13. 14305

Za rs. 600 restauracja z kompletnem urządzeniem. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26. 1770r

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, na 2-m piętrze, od frontu, 320 rs. Trzy pokoje kuchnia 226 rs. Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, 174 rs. rocznie. Ulica Jerozolimska № 27. 14359

Dla miłujących spokój, w Józefinie za Belwederską rogatką w Sielcach, od św. Michała r. b. w domu murowanym, piętrowym będzie kilka lokali do wynajęcia—mieszkania suche, ciepłe, nie drogie, komunikacja z miastem łatwa i tania, wynajmuje miejscowy ogrodnik, na żądanie są stajnie i wozownie. Ogrodowa piękna ta miejscowość jest i do sprzedania, na dogodnych warunkach. 14407

Do wynajęcia od 1 lipca składy murowane, wraz z piwnicami widnemi, sklepionemi, w połączeniu ze składami lub bez takowych. Ul. Gnojna № 1. Tamże pomieszczenie na magle w suterenach. 14404

Do wynajęcia od 1 lipca przy familji, dla osoby pojedyńczej miłującej ciszę, pokój obszerny, o dwóch oknach, z widokiem na ogród, za rubli 10 miesięcznie. Wiadomość: Ogrodowa 17. 14336

Do wynajęcia pokój z kuchnią. Chmielna № 38. 14310

Dla przyzwoitej kobiety do wynajęcia pokój od 8 lipca na Kruczej. Może być umeblowany, z samowarem i całodziennem życiem. Wiadomość: Widok 12, m. 7. 14390

Do wynajęcia 5, 3 pokoje. Zielna 41, dom za Nowo-Zielną. 13993

Do wynajęcia od 1 lipca lokale: po 5, 3, 2, 1 pokojów, przy ulicy Wspólnej № 19. 1604r

Do wynajęcia zaraz jeden pokój, ze stosownem umeblowaniem, dla dwóch lub jednej osoby, z całodziennem utrzymaniem lub bez, z usługą podług żądania, wejście oddzielne. Ulica Hortensja № 7, m. № 1. 14164

Dogodne letnie mieszkanie jest do wynajęcia w Chotomowie, (przystanek dr. żel. za Jabłonną), składające się z dwóch lub trzech pokojów, w ogrodzie. Wiadomość u K. Gorzeńskiego, na miejscu. 13050

Jeden albo dwa pokoje do wynajęcia w każdym czasie. Świętokrzyzka № 17, mieszkania 17. 14183

Jest do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią, na dole, w oficynie, od 8 lipca, cena rs. 200. Wiadomość u gospodarza. Ul. Aleksandrja № 8/2780. 14342

Jest pomieszczenie, dla czterech uczniów uczęszczających do szkół prywatnych, na bardzo dogodnych warunkach, przy ulicy Jerozolimskiej № 66, m. 4. 14297

Letnie mieszkanie w Otwocku, willa Gródek, z czterech pokojów i kuchni, z umeblowaniem rs. 250. Są też pojedyńcze pokoje. Wiadomość na miejscu, lub ulica Bracka № 3, u rządcy. 14351

Letnie mieszkanie do mynajęcia w Drewnicy, przy szosie radzymińskiej, od Warszawy 7 wiorst, w lesie sosnowym, u strażnika leśnego. 14366

Pokój dla 2-ch panienek lub uczni, z fortepianem. Żelazna № 48, m. 7. 14155

Pokój duży, umeblowany elegancko, usługa, samowar, do wynajęcia od 1 lipca. Sienna 3, mieszkania 6. 13870

Pokoje umeblowane zaraz do wynajęcia. Nowy-Świat 57. Przy mieszkaniu jest ogród. 14160

Pomieszczenie dla panienek kształcących się, zapewnia się opieka rodzicielska. Pokój jeden lub dwa do wynajęcia, umeblowane, może być ze stołowaniem. Złota № 37, mieszk. 7, 2-e piętro. 14392

Potrzebne mieszkanie od 1 lipca, dla kobiety inteligentnej, przy porządnej rodzinie. Wiadomość: Ogrodowa 20, m. 7. 13361

Pokoje umeblowane, pojedyńczo lub razem, tanio do wynajęcia. Ulica Świętokrzyzka № 8—3. 14337

Pokoje umeblowane, usługa, samowar, na żądanie obiady. Włodzimierska 4—1. 14330

Pokój do wynajęcia z meblami i wspólnym przedpokojem, dla osoby lubiącej spokój. Nowy-Świat 16, m. 23. 14400

Pokój słoneczny o 2-ch oknach, dla kobiety. Tamże pomieszczenie przy familji, za 4 ruble miesięcznie. Plac św. Aleksandra № 13, mieszkania 6. 14378

Sklep z dwoma wystawami, drugi sklep mały bez wystawy, jako i lokal po restauracyjny w hotelu Krakowskim są zaraz do wynajęcia. Wiadomość u rządcy tamże. Oprócz tego jest tam 30 sztuk okien oszklonych, z okuciem, dubeltowych, używanych do odstąpienia. 14258

W hotelu Litewskim, ulica Nowo-Senatorska, są do wynajęcia od 1 lipca r. b. lokale familijne, jako też kawalerskie z meblami i bez mebli. 14409

Za 750 rubli 8 pokojów, przedpokój, kuchnia, (wodociąg, zlew), suche, ciepło. Nowy-Świat 34. 14075

Za pół ceny letnie mieszkania, od 1-go do 5-ciu pokojów, miejscowość urocza, produkta na miejscu, 20 minut jazdy koleją, godzina końmi. Wiadomość: Chłodna 37, mieszkania 2. 14197

Zaraz do wynajęcia jeden lub dwa pokoje umeblowane. Smolna 15. 14313

Z powodu otrzymania posady na prowincji jest do odstąpienia mieszkanie od 1 lipca r. b., składające się z dwóch pokojów, przedpokoju i kuchni, od frontu, na dole, suche, widne. Wiadomość u stróża na miejscu, Aleksandrja № 10. 14324

3 pokoje w oficynie, na 3-m piętrze, z przedpokojem, kuchnią, wodociągiem i zlewem, piwnicą, spiżarką, za rubli 190 rocznie, są do wynajęcia od 8 lipca r. b. w domu № 39 przy ulicy Złotej. 13720

3 pokoje, przedpokój, alkowa, kuchnia, spiżarnia, (wodociąg i zlew), od 5 lipca r. b. do wynajęcia, 1-e piętro, front. Leopoldyny № 33, mieszkania 4. 14396

5 pokojów na parterze, o bardzo dobrym rozkładzie, z wszelkiemi dogodnościami do najęcia od 1 lipca. Wiadomość: Krucza 14, u właściciela domu. 14156

6, 5, 4 i 2 pokoje z kuchniami, waterklozetami do wynajęcia od 1 lipca r. b. Krucza № 13. 14349

9, 6, 5, 4, 3 i 2 pokoje z kuchniami, wodociągami, waterklozetami i wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od 1-go lipca r. b. Książęca № 4, drugi dom od Nowego-Światu. 14363

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka b. starsza instytutu przyjmuje na słabość z umieszczeniem dziecka od 15 rs. Złota № 23, parter. 14142

Adres kantoru przewozowego Feliksa Morzyckiego i S-ka, Tłomackie 13. Załatwia, ekspedycje i przewozy na wszystkich kolejach. Opakowanie, przewóz mebli. Przeprowadzki na specjalnych wozach. Na składzie skrzynie i pudełka pocztowe. 1531r

Akuszerka Karpińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, lub przybyłe na kuracje. Królewska № 3. 12506

Akuszerka z dyplomem medyko-chirurgicznej akademji, zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, przyjmuje panie na słabość i na czas dłuższy w wspólnych i oddzielnych pokojach, radzi w zakresie swej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Dla niezamożnych czynią się możliwe ustępstwa. Widok № 7, m. 2. 13954

Akuszerka Ring przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości. Krucza № 38. 14371

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu, potrzebna zaraz. Orla 11, m. 29. 14402

Mamka wiejska, ze świeżym pokarmem, jest do umieszczenia. Rozbrat 24. 1764r

Można brać pomyje. Marszałkowska № 100, restauracja. 1746r

Nagrody rs. 5. Zgubiono dnia 24 w Alejach Ujazdowskich 4 klucze na kółku, nieszczelnie zamykającym się. Uprasza się uczciwego znalazcę o zwrót takowych do handlu owoców p. Jastrzębskiego, Nowy-Świat 21, za powyższą nagrodą. 14325

Opakowanie mebli, fortepianów, wykonywa solidnie zakład opakowań, Makow, Solna 9. 14369

Odciski, stwardnienia skóry niszczy w zupełności płyn „Arago." St. Górski. Tłomackie 13. 14094

Pracownia krawatów „Louise" wyucza w trzech tygodniach wszelkich fasonów krawatów i przyjmuje robotę z danego materjału. Orla 10. 1731 r

Przyjmuję do nauki prasowania bezpłatnie. Ulica Nowowiniarska № 12. 14171

Pana Sokołowskiego, który służy w „Bakłanie" majątku Gołowina, uprasza się o podanie swego adresu księciu Urusow przez Starodub (gub. Czernigowska), w majątku Szkriabino. 13810

Przeprowadzam jak zwykle w każdym roku wszelkie meble, załatwiam ekspedycje i przyjmuję politurowanie, za które gwarantuję. Kozia № 1, mieszkania № 29. Hotel Kowieński. 14391

Pies wyżeł, rasy ponter, przybłąkany znajduje się w Mokotowie, w posiadłości Henryków, u kowala, obok instytutu, właściciel raczy się zgłosić. 14308

Przyjmuję kapelusze damskie do ubierania, po 25 kop., oraz do prania słomkowe. Solna 4, mieszkania 12. 14315

Rabka. Poszukuje się towarzyszki podróży do Rabki, dla osoby młodej i inteligentnej. Koszta wspólne. Oferty: „Rabka" przyjmuje Kur. Warsz. 14352

Wynajem powozów, Nowy-Świat 25, z dniem 1 lipca przeniesiony będzie na Nowy-Świat № 37, (obok apteki). Ceny możliwie umiarkowane. Akuratność przedewszystkiem. 13235

W sobotę d. 22 b. m. między godz. 3-ą zgubiłem list pułkownika Mikołaja Mikołajewicza Martynowa, idąc ulicami: Huzarską, Agrykola Dolną i Agrykola Górną do Alei Belwederskiej, adresowany po francusku z zagranicy. Upraszam łaskawego znalazcę o zwrócenie takowego do kancelarji trzeciej gwardyjskiej konnej baterji w Łazienkach, za nagrodą 5 rubli. 14327

W poniedziałek rano zgubiłem pugilares na Żelaznej lub Ogrodowej, w którym znajdowało się kilkanaście rubli i dwa weksle po sto rubli. Upraszam uczciwego znalazcę o zwrócenie weksli, gdyż nie mają dla niego żadnej wartości, gotówkę zaś zatrzymać sobie. Ulica Żelazna № 78, mieszkania 15, albo do stróża tego domu. 14354

Wyuczenie artystyczne heljominiatur 5 rs. „Amélie." Chmielna 37, m. 24. 14375

W pracowni sukien W. Ciszewskiej, Nowy-Świat № 16, przyjmują się suknie od rs. 4 i wykończa się podług najświeższych żurnali. 14401

Zakład stolarski S. Piaseckiego, Chmielna 18, poleca wszelkiego rodzaju meble najnowszych fasonów, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki, ceny możliwie obniżone. 1722

Zaginęła suczka buldog, maści jasno-ryżej wabi się „Bulduś." Kto odprowadzi na Ogrodową № 5, mieszkania 27, otrzyma sowitą nagrodę. 14331

Zgubiono d. 19 czerwca na ulicy Kruczej przed domem № 3, od bransoletki brylant, w złotej podłużnej oprawie. Uprasza się o zwrót za nagrodą na Ordynacką № 12, mieszkania 20. 14415

15 rs. nagrody. Zgubiony lub ukradziony został 21 czerwca na kolei Warsz.-Wiedeńskiej zegarek złoty, damski, małej wartości, w czerwonem pudełku. Zgłosić się: Nowy-Świat 7, mieszkania 28, do P. Byszewskiej. 14208

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 14 (26 Юнія) 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).